

VOLUME 3



R.I.P.

WITAJCIE!!!

To już trzeci raz spotykamy się na łamach Bloody Necrolatry zine. Jaki jest ten numer? Według mnie zdecydowanie lepszy od poprzednika pod względem treściowym i graficznym. Poza tym ukazał się znacznie szybciej i w przyszłości postaram się w miarę możliwości utrzymać. Chciałbym też Was przeprosić gdyż niektóre materiały są już przestarzałe. Zachęcam wszystkich do pisania do mnie, zarówno zines, dystrybutorów, promotorów, wytwórnie, maniax, ludzi zaangażowanych w podziemie oraz przede wszystkim kapele przysyłajcie swój stuff /bio, foto, logo, teksty, demo/. Publikacja i wolna kopia na 99%. Przesyłajcie



artykuły, recenzje, wywiady, materiały ciekawe rysunki, a wszystko zamieszczę w B.N. Zapraszam wszystkich chętnych do współpracy, nawiąże kontakt z osobami uzdolnionymi plastycznie. Każdy niech pisze a na pewno dostanie odpowiedź/przesyłajcie tylko znaczki. Piszcie co sądzicie o B.N., co Wam się niepodoba, co chcielibyście zmienić. Następny numer na przełomie kwietnia. Teraz zapraszam wszystkich do lektury.

Redaction

Specialthnax: May family, Bart+CENOTAPH, Marcin+DIPHTHERIA, Tomek+CRUSADE, Herve/Osmose Prod./, Balrog+INFERNUM, Tom+TOT, Habber+SAGE, NECROPHIL, Przemek/Dark Inferno`zine/, NORDOR, DAWN FALL, NORTH, Nocturno Culto+DARKTHRONE, Thy Kingdom Come`zine, Bojba+QPPRESOR, DIFFERENT STATE, Rafał/Mors Dictizine Tomek+IMMORTAL VISIONS, CONVULSE, Total Wypierd Dist., George+CHRISTS FLESH, Rafał+Common Grave`zine, RITUAL, Astar/Hellslaughter`zine/, Artur+IBIDEMzine Nemesis`zine, Rob Darken+GRAVELAND, Venom+XANTOTOL, Wafel+AZAZEL, CROQUE MORT, Sławek/Army of Darkness`zine/, Quithe, Exhum, Czarny/Hellraiser`zine, Zico, Paweł/Mega thanx/, Maciek, Kamil G., Mira, Staf, Belial, Tomasz, Magda, Beatka, Nero, Morbid, Insane`zine, Bzyk, Krzych, Marcin, Miko, Funek, Sławek, Ziutek, Marta, Ola, Piku, Mucha. Morbid Greetings to: ROTTING CHRIST, NECROMANTIA, ZEMIAŁ, KATATONIA, BURZUM, DARKTHRONE, ENSLAVED, EMPEROR, MAYHEM

VARATHRO, ANCIENT RITES, THE GATHERING, GRAVELAND and XANTOTOL.

Unholy special thanx for Thomas/Unholy zine z Norwegii/.

Grafike w tym numerze wykonał Jacek "Quithe" Bągiński oraz Exhumathon i dla nich wielkie dzięki!!!!

Do Jacka piszcie na adres: Quithe, ul. Chrobrego 68/14, 55-200 Oława.

W Bloody Necrolatry zine do nabycia następujące kasety:

DISGRACE "Inside the..." Finlandia Brutalny Death Metal

INFERNAL DEATH "Twilight Tales" Polska Death Metal z elementami Thrash

IMMORTAL VISIONS "Aquaritia" Polska Sympho Churches Death Doom Black

PURTENANCE AVULSION "Demo I" Finlandia Miazdzący Death Metal

MORDOR "Csejthe" Szwajcaria Occult Black Doom

BESTIAL CHRIST "The Darkness" Polska Black Death Metal

NECROMANTIA "Vampiric Rituals" Grecja Kultowy Black Metal

CROQUE-MORT "Croque-Mort" Polska Death Grind Core

DDT "Dethroned Death" Polska Total Death Metal

Jedna kasetka w cenie 15 tys. + 7 tys. /poczta/. Jeżeli zamawiacie np. 5 kaset to

5 razy 15 tys. plus 7 tys. /Poczta/. Pieńiądze tylko przekazem. Już wkrótce

wiele nowości. Kontakt:

Bloody Necrolatry`zine

Hubert Denis

ul. Dworcowa 15/12

07-200 Wyszaków

No Rip offs!!!



CRUSADE

W ostatnich latach na krajowym podziemiu mogliśmy zaobserwować widoczny rozwój sceny Death. Zespół, który zamierzam przedstawić istnieje niespełna dwa lata, a promo tape "Exile", którą wydali zaskoczyła mnie i muszę przyznać, że CRUSADE to nowa wschodząca gwiazda polskiego Death Metalu. Zachęcam Was do szukania nagrań tych koleśki, gdyż naprawdę warto. Więcej o materiale z tej kasety w recenzjach, a teraz wywiad z Tomkiem-git.

B.N. Witaj!!! Nie jesteście zbyt znani w polskim podziemiu. Więcej może na początek powiedz jak doszło do powstania CRUSADE?

T. CRUSADE powstało latem 91r., razem z Helmutem postanowiliśmy spróbować. Potem dołączył Karol Urbanowicz-bas, Paweł-dr. i na końcu Burza-voc. Problemów z miejscem do grania nie było, więc graliśmy od razu bez żadnych przeszkód. W tym samym składzie gramy do dziś.

B.N. Wchodzicie dopiero na krajową scenę. Jak w takim razie oceniasz na niej szanse CRUSADE i kilku Twoich faworytów?

T. Uważam, że nie powinienem oceniać naszych szans, najlepiej to zrobią ludzie tacy jak ty, ciężko mówić o swojej muzyce, a jeszcze trudniej ją oceniać. Jednak uważam, że na krajowej scenie jest bardzo dużo zespołów, lepszych i gorszych. Ostatnio dobre wrażenie na mnie zrobił HERETIC/graliśmy razem w Elku/. Bardzo mi się podobają MORDOR i VIOLENT DIRGE.

B.N. Niestety nie są mi bliżej znane Wasze najświeższe dokonania ale z tego co słyszałem z Waszych próbnych nagrań muzyka CRUSADE oscyluje w ramach CANNIBAL CORPSE, ENTOMBED. Czy zgadzasz się z tym, może sam spróbuj opisać Waszą muzykę?

T. Ciężko mi będzie, ale spróbuję... Onośłeś wrażenie, że podobna jest do CANNIBAL CORPSE i ENTOMBED. Po części zgadzam się z Tobą. No cóż gra się muzykę i często trudno jest pozbyć się wpływów. Nie wiem jakiego materiału słuchałeś, a jeśli to było "Exile" to słysząc tam pewne takie naleciałości, ale mogę Cię zapewnić, że nowy materiał napewno poszedł w innym kierunku. Staramy się grać muzykę melodyjną, ale nie pozbawioną agresji, agresja jest bardzo ważna.... Koniecznie musi być szybka, jeżeli nie bardzo szybka to na "oparciach potężnych central".

B.N. Wiem, że przygotowawaliście się do nagrania demo. Powiedz jak ta sprawa stoi obecnie i trochę szczegółów na temat tego materiału?

T. Przygotowania trwają, nie możemy do końca zdecydować się na studio. Może to będzie Studio 8 w Gdyni, słyszałem też, że mówi się na to Studio Warrior. Nowy materiał jest napewno techniczny /może lepszy/ od starego, nam się podoba i jesteśmy z niego zadowoleni.

B.N. W latach 80-tych był boom na Thrash, obecnie panuje moda na graniu Death Metalu. Niedawno też coraz częściej obserwuje się powstawanie kapel pokroju PARADISE LOST, TIAMAT. Do czego to Twoim zdaniem doprowadzi?

T. Ja uważam, że nie ma się czego obawiać. Będą ludzie słuchać i tak tego co im się podoba. PARADISE LOST jest extra i jest wielu którzy tego słuchają, a ja myślę, że DEICIDE jest też dobrą kapelą i wielu ludzi tego słucha. Osobiście nie słucham TIAMAT.

B.N. W Polsce powstaje coraz więcej wytwórni/Carange Rec., MKP Flabby Rec., Pagan Rec. czy Warrior Rec./.. Do której Twoim zdaniem najbardziej pasowałby CRUSADE i co sądzisz o w/w firmach?

T. Nie powiem ci co o nich sądzę bo ich dobrze nie znam, ale jak wcześniej ci mówiłem wybieramy studio i mamy zamiar nagrywać w Studio 8 w Gdyni, to może Warrior Re. Podoba mi się to co robi Carange/Rec. - profesjonalna robota.

B.N. Może teraz porozmawiamy o tekstach. Istnieją w Death Metalu dwa rodzaje tekstów. Pierwsze to w stylu CARCASS, a drugie to liryki w stylu DEICIDE. W jakim kierunku poszedł w tym CRUSADE i co chcecie przez swoje teksty przekazać?

T. Teksty w CRUSADE pisze Burza i on najlepiej ci o nich opowie, a oto kilka słów od niego "Teksty nie służą jako przesłanie, są one dość zróżnicowane. Niektóre z nich są zlepieniem pytań, na rzeczy, których nie rozumiem, zaś w innych staram się utożsamić ze sposobem myślenia ludzi będących w skrajnej depresji, która pchnie ich do szalonych i niezrozumiałych dla mnie czynów jak np. samobójstwo, morderstwo".

B.N. Jakie jest zainteresowanie CRUSADE wśród maniaków i zinesów? Czy otrzymujesz dużo listów i od razu powiedz o Waszych koncertach?

T. Na listy odpisujemy we trójkę bo jeden by tego nie zrobił. Dostajemy na tydzień średnio 10 listów, podkreślam średnio bo czasami więcej, czasami mniej. Czasem jest ich więcej/tak jak teraz/ i ciężko jest odpisywać/sorry za jakieś błędy czy nieścisłości, ale jestem zmęczony/. Koncerty zagraliśmy kilkanaście min. z DEAD INFECTION, KINSKY, HERETIC, INFERNAL DEATH, GUTTED CORPSE, HYPNOSIS.

B.N. A co porabiacie oprócz gry w kapeli. Jak spędzacie wolny czas i trochę o Waszych zainteresowaniach?

T. Poza graniami wszyscy się uczą/no teraz oczywiście mamy wakacje/. Od czasu do czasu sobie popijemy, ale większość czasu jaką ze sobą spędzamy to czas na próbach i granii.

B.N. Tomek jakich kapel ostatnio słuchasz i czy w czasie pisania materiału ktoś Was specjalnie inspirował?

T. Ostatnio wpadł mi w ręce nowy DEATH, który mnie zachwyca, napewno nie zrobił na mnie takiego wrażenia jak wcześniejszy "Human", ale i tak jest totalny. Napewno inspirował nas parę kapel, ale zależy to głównie od okoliczności w jakich powstaje materiał. Poza DEATH słucham ATROCITY, NOCTURNUS, CARCASS, VADER, CANNIBAL CORPSE.....

B.N. Wasze plany na najbliższą przyszłość....

T. Nagrać nowy materiał w profesjonalnym studiu i wydać to porządnie.

B.N. Dzięki za wywiad i ostatnie słowa dla czytelników B.N.?

T. Pozdrawiamy wszystkich czytelników Bloody Necrolatry, wspomagajcie podziemie. Pozdrowko dla Ciebie i przyjaciół. Thanx.

Tak...to już wszystko co Tomek miał do powiedzenia, a ja podaję Wam adres do nich i pytajcie wciąż o demo, gdyż naprawdę warto. Kontakt: CRUSADE, ul. Spacerowa 24, 16-400 Suwałki.



CRUSADE

ALL THE BANDS!
BLACK, DEATH, GRIND,
THRASH, INDUSTRIAL...



SEND YOUR STUFF
(BIO, LOGO, PHOTOS,
LYRICS, DEMO, REH.)

c/o Janik Białej

ul. Bukowa 6/27

06-300 Przasnysz

POLAND



Stuśchylko

W tym roku obyła się szósta edycja festiwalu znanego wszystkim polskim Death Maniax. Chodzi mi oczywiście o S'thrash rydło-imprezę typowo podziemną ze znakomitymi kapelami. Recenzje ostatniej edycji tego festiwalu przygotował Rafał z MorsDicti zine. A więc czytamy: "Zaczeło się z 1,5 godz. opóźnieniem. O godz. wpół do dwunastej rozpoczął ciechanowski EVISCERATE. Dość udany występ młodego zespołu oscylującego w klimatach Death/Grind. Następnie szcześciński MOREID VISION bez bassmana i z



nowym bebniarzem. Niepowiem nic ciekawego o tym występie. Zespół powoli zaczyna podupadać. Szkoda. Następnie INSANE-fajny Industrialno Deathowy odjazd z Aleksandra Kujawskiego. Oby więcej takich grup. Kończący małą scenę EQUINOX z Sztuma. Głośno ostatnio o tym zespole ich nowym spojrzeniem na Doom. Jest to wg. mnie mocne spojrzenie pod kierunkiem CELTIC FROST. Tak grało się 2,3 lata temu panowie. Mała scena jest ok. Jednak z lepszą organizacją akustyki i innych rzeczy. Fijołowi/Kassandra Promotion/ nic nie można zarzucić, chłop pstarzał się. O.K. Piątka mu. Wieczór. Rozpoczyna się jak zwykle z opóźnieniem. Ponieważ ASPHYX nie rozumie co to próba i podczas niej dał koncert godz. na oczach 30 muzyków i obsługi. Tak dla jaj. Rozpoczęła INSOMNIA. Nie wiem kto ten zespół zna. Pytałem się 10 warszawiaków znanych w podziemiu i oni na to co oni są od nas !!!!!? Muzyka jednak ok. Pod dwoma względami. Do wymiany pałker, dno!!! Vocal po drugie. Następnie z Sandomierza CORRUPTION. Zajebyisty image+mosh. Dzwony spidnie i muzyczne powroty do korzeni Metalu BLACK SABBATH. To lubie jednak wole słucać niż oglądać. Może trochę znurzyć. Pierwszy gość z Westu WEITSTANTZ zajebyisty HC. Trzecia kapela tego koncertu. 30 minut przejażdżki po dzielnicach Nowego Yorku zagranych z niemieckim zawzieciem. Total. Kolejny band, już ciemno. HAZAEL wszyscy oczekiwali tego bandu. Nisko strojone gitary. Czterech płoczczan wkracza na scenę. Pierwsze riffy i tu z głośników ściana hałasu. Wszystko się zlewa, wina akustyka. Zajebyisty występ lecz nie dla uszu. HAZAEL zasłużył na bis i był. Mosh total, pogo rządzi. Chwila wytchnienia i wkracza niezapowiadany PROTON BURST z Francji. Zaczyna się 30 minut widowiska. Vocal-chłop z dwa metry i z 150 kilo, łysy w czapce. Dwie skrzynki-efektów vocalnych. Wszyscy szok. Podobnie jak rok temu KINSKY. Zespół zabił wszystkich. Tego nie da się opisać. PROTON BURST, PROTON BURST Forever. Oczywiście bis I do zobaczenia na koncertach. Francuzi wszystkich zmiażdżyli. Następny RIGOR MORTIS. Ciekawy występ wsparty potańcówkami pół gołej panienki. Nieźle. Następnie warszawski PASCAL. Nie bede nic pisać o ich występie bo takiego cienkiego zespołu nie widziałem nigdy na tej imprezie. Szkoda słów. Warszawski SPARAGMOS. Nie lubie tego zespołu, ale zagrał ok. Muzyka taka sobie. Uwaga nowy pałker w zespole. Zamiast Tomka Giza gra Krzys z MONEV. Jest Great. Kolejny warszawski zespół GEISHA GONER. Bez gitarzysty, na jedną gitarke grali i tak dobrze. Ciekawy występ, udany powrót do Ciechanowa po dwóch latach. Jedyny minus to granie przez nich dwu letniego materiału. Jednak jest on wciąż aktualny. Ostatni polski band i też z Warszawy. VIOLENT DIRGE. Yeah powrót po roku. Co rok temu przedstawił ten zespół było czymś śmiesznym. Totalnie olani przez akustyka wypadli źle. W 93r. zabili wszystkich. Ten materiał z "Elapse" zabija. Zespół eksportowy wypadł o wiele lepiej od dwóch następnych. TEMPERANCE ze Szwecji. Nie wiem jak się tu znaleźli. 40 minut czekania na występ. Następnie po kawałku rozstrojenie instrumentów, kto gra tak nudnie o trzeciej w nocy. Gówno, wszyscy śpią a oni grają. Dla siebie i kilku uchłanych durniów. Oby nigdy więcej takich Szwedów. Cóż ASPHYX bez mojego ulubieńca Van Drunena. Eric z pałkierem wzięli na vocal basiste z płyty Rona. Muzycznie nic do zarzucenia. Vocalnie tak wyc może dziwka przy pieprzeniu, a nie Deathowy vocal. Wg. mnie nieporozumienie.



[Handwritten signature]

Nagłośnienie też fatalne. Słysząc byż tylko sekcje. Ludziom też się zero podobało. Kto słucha kakofonii o trzeciej rano. Ogólnie impreza udana dla polskich bands+francuskich i niemieckich. Reszta shit!!" I tymi słowami Rafał zakończył tą recenzję, bardzo kontrowersyjną należy dodać. Myśle, że za rok organizatorzy się lepiej postarają. Stay Brutal!!!

Teraz kolej na kilka recenzji, które napisał Venom/XANTOTOL/.
BAXAXAXA "Demo"

Jest to pierwsze demo tape tej hordy o śmiesznej nazwie, Jednak zalecam wam, że przestaniecie się śmiać kiedy wrzucicie te taśmy do magnetu i posłuchacie choćby pierwszych taktów muzyki zawartej na tej tape!!! Mimo iż jest to debiut, BAXAXAXA stworzyła dojrzały materiał, w którym słysząc, że chłopcy wiedzą do czego służą instrumenty. Napewno jest to próba, pomyślna próba stworzenia materiału odbiegającego od obecnie panującego nurtu. Mamy tu wszystko od cholernie ciężkich, mrocznych rytmów po bardzo szybkie granie, a wszystko to wsparte dobrze dopasowanymi partiami klawiszy plus pare innych bajerów jak np. dzwony!!! Można by nazwać tę muzykę monumentalnym Black Metalem gdzie naprawdę słysząc wzniosłość tej muzyki do czego przyczynia się głównie jak myśle bardzo dobry vocal, który potrafi wprowadzić bardzo dużo klimatu do muzyki BAXAXAXA. BAXAXAXA to grupa tworząca nowe drogi w cholernie zagubionym i monotonnym dzisiejszym Black Metalu i chwała tej grupie za to po wieki.
BLACK CRUCIFIXON "Demo"

To jest ogromne, niesamowite i podobnie jak BAXAXAXA również fiński BLACK CRUCIFIXON to zerwanie z "norweskim" brzmieniem na rzecz nowych rozwiązań! Muzyka bardzo zróżnicowana, pierwszy numer poprzedzony świetnym intrem to niesamowita ciężkość, następny w szybkim tempie, a później do końca numery bardzo "mieszane". Niesamowite wrażenie sprawia vocal pod lekkim "pogłosem" no i swoje robią wprost nie z tego świata partie klawiszowe!!! Z tego co wiem promocją tej kapei zajmuje się Fallen Pages Prod. co napawa nadzieją, że BLACK CRUCIFIXON nie zginie w natłoku wszechpoteżnej szmiry! Hail BLACK CRUCIFIXON!!!!

FALLEN TEMPLE "Hells Realm" Demo

FALLEN TEMPLE niestety już nie istnieje, ale holenderska załoga zostawiła po sobie kilka produkcji m.in. w formie "Hells Realm". Materiał ten jest dość długi, a liczy sobie ok. 30 min. i jest to 30 minut uduchowionego, mrocznego, dziwnego i tak oryginalnego Black Metalu, że w żaden sposób nie da się porównać tej muzyki do jakichkolwiek innej grupy Black Metal! Produkcja ta przesycona jest mrokiem, naszpikowana dziwnymi wstawkami/m.in. fragmentami rytuałów/ i nieprzewidywalnymi rozwiązaniami zarówno instrumentalnymi jak i vocalnymi. Z kasety tej emanuje tajemnicza satanistyczno Ocultystyczna atmosfera, która zadowoli napewno wszystkich miłośników klimatów. Napewno nie da się być obojętnie uśtosunkowanym do FALLEN TEMPLE. Można ich ubóstwiać bądź nienawidzić, ale jak sądzę co wrażliwsze dusze zaliczą się do tych pierwszych.

ARCHGOAT "Adv. of 12Ep"

ARCHGOAT jak przystało nafińską horde na swej 12Ep aplikuje słuchaczom sporą dawkę bardzo agresywnego Black Metalu, który już na pierwszy rzut ucha kojarzy się z brazylijskimi bogami SARCOFAGO i kanadyjskimi demonami ELASPHEMY. Chłopcy grają ciekawie i dobrze technicznie co dowodzi, że nawet grając bardzo szybko można to robić bez zbędnego chaosu. Na uwagę zasługuje szczególnie barwa gitary, która swą ciężkością przypomina mi brzmienie gitary na "Erupted Evil" NECROSHIZMY!! Jakość nagrania jest bardzo dobra, toteż materiału słuch się przyjemnie, szczególnie wieczorną porą... byle tak dalej.



CENOTAPH

W ostatnim czasie na naszej scenie Death powstało wiele świetnych kapel, doskonałym przykładem jest CENOTAPH z Tczewa. Ale wszystko po kolei, zaczęli w maju 92r. i już wkrótce nagrywają zupełnie dobre demo "The time of the Eternal Death" z brutalną Death Metalową muzą. Ale to wydawnictwo to cisza przed burzą jaka miała nadejść wraz z nowym produktem CENOTAPH. W czerwcu nagrywają nie-

ziemskie demo "Empire of Sin" z naprawdę oryginalnym i świeżym Death wzbogaconym o skrzypce, klawisze, kobiece vocale. Szukacie czegoś dobrego to sięgnijcie po "Empire...", która wyjdzie nakładem Loud Out Rec. Koniec tego gadania przejdźmy do viewu z Bartem-guit.

B.N. Pomińmy klasyczne pytanie o historię zespołu. Jak kształtuje się na dzień dzisiejszy CENOTAPH?

B. Chodzi Ci zapewne o skład... więc tak: Chopin-voc., Henry-dr., Long-git., Bart-git. Basisty znów nie mamy, ale mamy jednego na oku. Poza tym są jeszcze osoby, które z nami nagrywały "Empire of Sin", a nie jeżdżą po prostu na koncerty: Rat-keyboards, Natalia-skrzypce, Alexandra-vocal.

B.N. Jest już Wasze demo "Empire of Sin". Może jakieś refleksje na temat tej taśmy, czy jesteście z niej zadowoleni? Jaki był odzew ze strony zine s, maniax etc.?

B. Jesteśmy z tej taśmy kurewsko zadowoleni! Po prostu jak na możliwości Studia "8" i nasze możliwości finansowe jest ok! Na razie nie otrzymaliśmy żadnego listu z negatywną oceną naszej muzyki. Myśle więc, że jest bardzo dobrze. No i co najważniejsze otrzymaliśmy ofertę od Morbid Noizz/Loud Out Rec. na wydanie naszej taśmy. Kontrakt jest już podpisany i gdzieś na przełomie października/listopad demo powinno być dostępne w sklepach całego kraju. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego kontraktu gdyż Morbid Noizz jest bez wątpienia najsolidniejszą taką firmą w Polsce i nie zależy im na opierdalaniu kapel jak niektórym innym wytwórniom, których nie wymienię... Każdy wie kto to jest!

B.N. Muszę przyznać, że Wasza muzyka jest bardzo interesująca. Bez wątpienia jest to Death Metal, ale duża ilość wstawek klawiszy, skrzypiec powoduje powiew klimatu, a zarazem muzyki mrocznej i drapieżnej. Powiedz kto był pomysłodawcą wprowadzenia dodatkowych instrumentów i kto zajął się wykonaniem tych partii?


B. Kto był pomysłodawcą... W sumie każdy chciał, aby były klawisze gdyż jak wspomniałeś potęgują klimat! Co do skrzypiec to poznałem dziewczynę, która wyczuła klimat! Przyprowadziłem ją na próbę, spodobało się. Napewno urozmaiciło to muzykę i zarazem uczyniło ją bardziej mroczną! A potem Natalia zaproponowała, aby w jednym utworze zamiast dwóch partii skrzypiec, jedną z tych partii zaśpiewała moja siostra/Alexandra/. Trochę prób i myśle, że wyszło to dobrze. Acha, partie klawiszy nagrywał mój kumpel z klasy/Rat/.

B.N. Według mnie Wasze demo można przyrównać do wielkich Doom/Death MY DYING BRIDE- z tymże, że nie w muzyce tylko w podejściu do tworzenia i ciemnym klimacie oraz wykorzystaniu zawodzących skrzypiec? Co Ty możesz na to powiedzieć?

B. Ciesze się, że tak uważasz! Nasze podejście... cóż chcieliśmy stworzyć coś brutalnego, a zarazem chcieliśmy aby był w tym klimat czerń! Taśma jest wynikiem brutalności, która tkwi w nas czekając by się wyzwolić oraz powiewem naszych czarnych myśli.... Co do skrzypiec to właśnie ich zawołanie potęguje czerń i mrok bijący z tej demówki. Jest to naprawdę bardzo posępny instrument!

B.N. Kilka lat wcześniej scena Death/Black/Doom w Gdańsku i jego okolicach była wymarłą. Teraz jakby coś się ruszyło. Powiedz coś o Twoich ulubionych zespołach z Waszej okolicy?

CENOTAPH



B. Ulubieńcy..hm..Bez wątpienia moimi ulubieńcami są koleśie z DAMNATION, great cool guys z Gdyni. Grają zajebiście, brutalny Death Metal. Uważajcie na nich. Ciekawą kapelą jest też Blackowy BEHEMOTH, fajni koleśie są w Doom/Deathowym ANATHEMIZED. To tyle jeżeli chodzi o ulubione... Wiadomo, że gra tu jeszcze GHOST, ale nie chce się dużo na ich temat rozwódzić. Chyba im trochę soda do głowy uderzyła... a ich muzyka mi się osobiście nie podoba.

B.N. Dostałem Wasze flajery, że Wasza promocja zajmuje się Bestial Rec. Powiedz jak doszło do współpracy z nimi i czy Bestial Rec. wykonują dla Was odpowiednią promocję?

B. To było w zeszłym roku. Total! Fuck! Kurwa! Shit! Bestial pseudo Rec. Nie mamy już z tym facetem żadnego kontaktu, w ogóle nie chce o nim mówić. Gajewski to śmieszny człowiek, niepoważny. Pierdole go!!!

B.N. Z pewnością słyssałeś o istnieniu meksykańskiego bandu o nazwie CENOTAPH i z tego co wiem mają niedługo nagrać LP dla Drowned Prod. Czy w takim razie zmienicie nazwę, może macie już nowy szyld na oku?

B. Chyba już nagrali... Tak mieliśmy parę nowych nagrań, ale na końcu żadna nie przeszła. Jest jeszcze CENOTAPH we Włoszech, pewnie jeszcze gdzieś są, ale mamy to głęboko w dupie. Na razie nie zmieniamy nazwy.

B.N. Wasza muzyka przedstawia sobą dość tajemniczy obraz. Czy odbija się to również w Waszych tekstach? Jakie tematy w nich podejmujecie?

B. Teksty to działka Chopina i w tym miejscu jem i oddam głos: "Są one prosto z piekła, staram się w nich łączyć uczucia z satanizmem. Kocham wszelkie rogate zło, ciemność, okultyzm... Są one wytworem szatana, a ja tylko przelewam je na papier. W lirykach nie ma miejsca na miłość, teksty gore i takie tam gówna. One czczą mrocznego pana i jego mroczny tron! Ave Satanaz!!!

B.N. Gdybyś miał wybierać, jaka wytwórnia najbardziej odpowiadałaby CENOTAPH do wydania płyty?

B. O lepiej nie zapeszać. Z płytą to jeszcze sporo czasu minie.... Morbid Noizz zapewnia, że nasze demo pójdzie i do tych wielkich i do tych mniejszych wytwórni. Zobaczmy jaki będzie odzew. Marzeniem jest Peaceville u boku MY DYING BRIDE czy Nuclear Blast z SINISTER itd. Musiałaby to być solidna wytwórnia, a nie jakaś raczkująca!! No a mże Cenotaph Rec. z Holandii!

B.N. Może powiedz co sądzisz o takich kapelach z nurtu Death znaczących różniących się od siebie: VITAL REMAINS, AT THE GATES, AMORPHIS?

B. Jeśli chodzi o AMORPHIS to przyznam się, że jeszcze nie słyssałem. VITAL REMAINS - kapela niepospolita, podoba mi się. Dla mnie osobiście jest to coś Black/Death. Podobają mi się te fragmenty obrzędów voodoo. Lubie tego słuchoać. AT THE GATES - kurwa, ale oni mieszają. Też bardzo ciekawa kapela, jak dla mnie zbyt krzyczący vocal, ale też lubię ich słuchoać.

B.N. Macie dość brutalne brzmienie gitar. Powiedz jakiego osprzetu stosujecie aby uzyskać tak śmiertelne brzmienie?

B. Cóż obaj gramy na gitarach robionych na zamówienie u tego samego człowieka. A brzmienie jakie uzyskaliśmy na "Empire of Sin" zawdzięczamy temu, że nie nagrywaliśmy liniowo na żadnych bajerach, tylko bezpośrednio przez mikrofon z pieca Marshalla. Ciesze się, że uznajecie je za śmiertelne!!



B.N. Czego mogę Wam życzyć?

B. Jak najwięcej gigs w całej Polsce /zwrot kosztów podróży+nocleg/ sprzedania jak największej ilości kaset, morza piwa, pieniędzy, coraz lepszego sprzętu itd.

B.N. Dzięki za wywiad i coś na koniec?

B. Przede wszystkim wielkie dzięki za ten wywiad /jeden z najciekawszych wszech jaki dostałem/. Stay Brutal! Ludzie piszcie do nas, tylko namydlajcie znaczki. No rip off. Kperta+znaczek przyspieszy odpowiedź. Pozdrowienia dla pijaków z DAMNATION.

Tak to już wszystko o tych koleśiach. Bart oprócz grania w kapeli tworzy zine'a, a więc piszcie do niego na adres: Bart Szudek, ul. Rutkowskiego 43 d/2, 83-110 Tczew.

Teraz artykuł o warszawskiej kapeli PROCESS OF ELIMINATION. P.O.E. to kapela, grająca w stylu Death Core. Skład to Włodek-dr., voc., Budzik-git., voc., Mucha-guit. Więcej dowiedziecie się z wywiadu przeprowadzonego z Markiem, który wydaje również Fallout Celebral zine.

B. Tradycyjnie początki...

M... Było cicho jak wszędzie, myślę, że znasz ten ból próby, sprzęt, wszystko marne chyba nic ciekawego. Zresztą P.O.E. zaczynał grać Grind Noise, do techniki nie za bardzo przykładano roli.

B. Kto wymyślił taką nazwę dla kapeli?

M. Nazwa została wymyślona przez Włodka i Budzika. A dlaczego taka!?! Myślę, że poprzednia EXHUMATION CONVULSION nieco nie pasowała do ich poglądów/anti-gore/. A poza tym miał na nią na pewno bardzo silny wpływ typu nazw kapel Hard Core, który dla nas jest po prostu nr. 1.

B. Nagraliście dwa dema i podpisaliście kontrakt z Powerslaughter Rec. Jak do tego doszło?

M. Tak, są dwa dema. Pierwsze ukrywa się pod przewrotnym tytułem "Demo 91" i było typowo polską realizacją. Marny sound, ale nawet fajne kawałki, przypominało to nieco starego CARCASSA czy BLOOD. Nowe "Last of be Forest" brzmieniowo jest naprawdę super, w zasadzie ciągle jesteśmy tym podnieceni. A kontrakt z Powerslaughter Rec... Zaraz po nagraniu drugiego demo wysłałem pare taśm do wielu osób na Zachodzie, m.in. do Won'E'Mer zine/Chile/, Mortician zine/Hol/...etc. oraz do kilku wytwórni, ale tych mniejszych wypuszczających masę małych krążków. Otrzymaliśmy kilka odpowiedzi m.in. z USA, Hol, ale ta najkonkretniejsza przyszła z Berlina. Całością zajął się Michał/Eumormous zine/ i dzięki jego pomocy myślę, że na wakacje/jesień '93 powinniśmy mieć już gotową 7'Ep.

B. Wasz najlepszy gig...

M. Ostatnio z PARAPRENIA i AHIMSA w Warszawie.. dopisało wszystko.. było po prostu extra, a na koniec koncert retransmitowany był w lokalnej telewizji.

B. Jakier jest podziemie w stolicy? Gigs?

M. Podziemie jest pod ziemią ha, ha, a tak poważnie jest tu kupa kapel i zines. Np.: SPARGMOS/kutasy/, GEISHA GONER/gwiazdy/, P.O.B./extra/, NECROVOMIT?/, HATE/.../, VIOLENT DIRGE/palanty/+zines jak: Gods of Grind/Rip Offs/, Mandragora/Total kurwa/, S.O.C., Eumonymous. czy mój... Oczywiście to nie wszystko, ale jak na takie miasto mogło być lepiej. Jest firmowy sklep Carange Rec., hmm... Koncerty, myślę że z tym miasto jest ok. Co miesiąc Rob z F.O.B. organizuje przeglądy z udziałem 3,4 kapel stąd. A poza tym przyjedzie jakieś DEICIDE, czy inne ATROCITY he, he.

B. Jakie gazety najchętniej czytujesz?

M. Super Express, czasem, Swierszczyk... lubię też po czytać różne ziny. Ulubione to: Balance of Terror, Mortician, Disposable Underground, czy polskie: Holocaust, K.O.D., Analfabetic Jurnal....



B.Co sãdzisz o KoÅciiele, religi w szkoÅach?

M.Pierdole to z góry na dół.Religia, ja juÅ sie nie ucze, ale myÅle ze jest to gÅupota...

B.Co byÅ zrobiÅ gdybyÅ o póÅnocy spotkaÅ sie sam na sam z WaÅesã?

M.OlaÅbym go/tak po prostu/, albo umówiÅ na mecz ping ponga..Kurwa nie wiem..

B.Plany na przyszÅoÅ...

M.Zrealizowanie 10Nr. mojego zine'a, dobra promocja mojej kapeli.W Zasady nic konkretnego.

B.CoÅ na end...

M.Najpierw total thanx za ten wywiad.A poza tym wszystkich zachecam do pisania i kupna "Last of be Forest"-cena 22 tys./nagrywane na zach. kasetach/+foto, bio, nalepka...Poza tym za 20 tys. dostepny jest jeszcze mój 9Nr.Fallout Celebrazjine z m.in.:IMPETIGONAT THE GATES, RESURRECTION...to tyle.

Wywiad ten przeprowadziÅ Bart z GENOTAPH.Do F.O.E. piszcie na adres: PaweÅ WÅodkowski, ul.Gotarda 10/110, 02-683 Warszawa.

HELLHAMMER"Satanic Rites"Demo

JuÅ widze jak stado pozerów drapie sie po gÅóweczkach i zastanawia sie co to takiego ten HELLHAMMER???A nobo i skãd mogã wiedzieÅ skoro od kilku miesiecy tuÅ po zabawie w Bobolinie postanowili, ze teraz zostanã "Black metalistami" i "Szatanistami" he, he, ale przejdÅmy do sedna."Satanic Rites" zostaÅo zarejestrowane okoÅo 10 lat temu kiedy to nie istniaÅa jeszcze Åadna grupa z Norwegii, a jedynie VENOM i HELLHAMMER kÅadli podwaliny pod to co dziÅ okreÅla sie mianem Black Metalowej sceny.Na tej taÅmie niema bluÅnierstwa, chÅopcy nie malowali sobie twarzy i nie stosowali Åadnego wymyÅlonego image!HELLHAMMER robiÅ swoje, stworzyÅ wspaniaÅy, czarny, ponadczasowy, poprostu Cultowy Black Metal z którego do dziÅ inspiracje siega wiele grup choÅby dla przykÅadu SAMAEL.Demo trwa okoÅo 40 minut i zawiera intrã+10 songów z którchy najwspanialszy jest chyba "Triumph of Death"!!!Sama muzyka nie jest skomplikowana, chwilami jest nawet prymitywna, ale klimat i charakter tej muzy przyÅmiewa te braki, jeÅli to w ogóle moÅna nazwaÅ brakami.Polecam tã pozycje szczegóÅnie tym którchy Black Metalu zãczeli ÅÅuchaÅ od BURZUM, DARKTHRONE i EMPEROR!

Venom/XANTOTOL/

PAN-THY-MONIUM"Dawn of Dreams"LP

Kiedy po raz pierwszy usÅyszaÅem tykanie zegara rozpoczynajãce te magicznã pÅyÅe, myÅlaÅem o jeszcze jednym przedstawicielu coraz nudniejszej sceny szwedzkiej.Ale kiedy zabrzmiaÅy pierwsze takty muzyki padÅem na kolana przed szwedzkim Death Metalem, to coÅ co nazywa sie PAN-THY-MONIUM zabija, kaleczy, oÅlepia i navdodatek, aby byÅo milej przygrywa na saksofonie/ha, ha/.Wszystkich którchy lubiã padaÅ na kolana, umieraÅ, zostaÅ okaleczonym, oÅlepionym i lubiã saksofony zachecam do wysÅuchania PAN-THY-MONIUM.PrzeÅycia niesamowite!

Marcin/DIPHETHERIA/

ZEMIAL"7"Ep"

Dla tych którchy kochajã greckie klimaty ZEMIAL moÅe staÅ sie kopalniã rãgoÅci.Niesamowity klimat, bardzo ciekawa nie szablonowa muzyka i orginalnoÅ na miare rodaków z NECROMANTI czy ROTTING CHRIST sprawia, ze ZEMIAL to moim zdaniem odkryÅe 93r.Zresztã co sie dziwiÅ skoro ZEMIAL powoÅaÅ do Åycia nie kto inny tylko Necroslaughter z VARATHRON!! JakoÅ nagrania jest bardzo dobra.Nowi greccy bogowie, nic dodaÅ, nic ująÅ.

Venom/XANTOTOL/

OSTRZEŻENIE!
WULGARNE
TEKSTY!

Polska scena Death Gore to przede wszystkim DEAD INFECTION, ale już teraz mogą Was poinformować, że na naszym rynku zaistniał nowy zespół o nazwie NECROPHIL. To nie jest zupełnie nowy zespół gdyż jego początki sięgają aż roku 89, kiedy to kilku szalonych Death Maniax postanowiło założyć ekstremalny zespół. W międzyczasie nastąpiło wiele zmian składu, których nie ma sensu przypominać. Jednak w 91r. nagrali zupełnie niezłe demo "Meganeokromancja" z solidnym, miążdzącym Death/Grind. Po wydaniu tej taśmy następuje okres wielu koncertów, publikacji w zines itp. W sierpniu 92r. grupa wchodzi do Modern SOUND w Gdyni i nagrywa nowy materiał "Cannibal Sex". Kasetę ta zostaje wydana przez Loud Out Rec. w profesjonalnej oprawie i dostępna jest w sklepach na terenie całego kraju. Teksty z tej kasety to naprawdę krwiste tytuły min. "Skrobana", "Prosektorium" itd. Występują w składzie: Mały-git., voc., Max-dr. i Ordeno-bass. A teraz już tylko wywiad z NECROPHIL.

B.N. NECROPHIL to już prawie weteran polskiego podziemia. Gracie już cztery lata. Jak wspominasz ten okres i czy muzyczne osiągnięcia NECROPHIL zadawała Ci Was w pełni?

N. Wspominam ten okres bardzo miło, tylko wkurzające były te zmiany basistów, ale ogólnie jesteśmy zadowoleni z wszystkiego: demo, oficjalna kasetka. Niedługo ukaże się płyta i do tego masa koncertów, które graliśmy u boku znanych zespołów itd.

B.N. Wydaliście dobrą moim zdaniem taśmę "Meganeokromancja". Może jakieś refleksje na jej temat z małej perspektywy czasu?

N. Taśma była w porządku wtedy. Teraz okazuje się, że brzmienie jest do dupy, ale jak na tamte czasy wydanie było bardzo dobre. Już jej nie rozprowadzamy.

B.N. W swoich tekstach poruszacie bardzo krwiste tematy. Powiedz dlaczego zdecydowaliście się tworzyć teksty gore?

N. Nasze teksty związane są z nazwą, chyba każdy wie co ona oznacza ha, ha.

B.N. Muzycznie NECROPHIL to czysty, silny Death/Grind. Mi osobiście kojarzycie się z PUNGENT STENCH. Co Ty na to?

N. Nasza muzyka kojarzy się ludziom z różnymi kapelami: CANNIBAL CORPSE, NAPALM DEATH, CARCASS, a nawet ELASPHEMY/?/. Ja nie wiem dla nas najlepszą kapelą jest NAPALM DEATH. Dobrze, że nie porównują nas do np. SAMAELA.

B.N. Niedawno wyszło Wasze nowe demo "Cannibal Sex". Masa danych o jego zawartości muzycznej i tekstowej?

N. A więc kasetka zawiera 14 Death/Grindowych kawałków/40 min/. Jest profesjonalnie nagrana/Modern Sound/ z zajebistym, brutalnym brzmieniem. Do tego dochodzi rozkładana wkładka ze zdjęciami, tekstami itd. Kasetę wydało Loud Out Rec. Polecam. Dystrybucja na terenie całego kraju.

B.N. Czy jesteście zadowoleni z brzmienia, poziomu nagrania. Gdzie nagrywaliście "Cannibal Sex"?

N. Jesteśmy zadowoleni choć są małe ale. Jak już wspominałem nagrywaliśmy ją w Gdynskim Modern Sound. Wspaniałe studio, wspaniali ludzie.

B.N. Wydało ją Loud Out Rec. Powiedz jak doszło do współpracy z nimi i czy jesteście zadowoleni z promocji jaką oni wykonują dla Was?

N. Są oni naszymi przyjaciółmi/właściciel mieszkał w Nowej Rudzie/. Jesteśmy zadowoleni ze współpracy, choć promocja jest jeszcze trochę za słaba, ale myślę, że to się poprawi.

B.N. Muszę przyznać, że okładka "Cannibal Sex" jest ciekawa, a zarazem odrażająca. Kto ją wykonał i czyj był to pomysł?

N. Wykonał ją Tomek Daniłowicz, wspaniały gość, polecam go innym kapelom. Stworzył ją pod wrażeniem muzyki.

B.N. Kilka słów na temat polskiej sceny. Co Ci się nie podoba w naszym podziemiu, co byś zmienił? Ulubione kapele?

N. Co do sceny to jest coraz lepiej. Wkurwia mnie gwiazdorstwo młodych zespołów. Wspomniałem kapele to SLASHING DEATH, DEAD INFECTION.

B.N. Co z nowym materiałem? Kiedy wyjdzie?

N. A więc nowy materiał zostanie nagrany we wrześniu 93r. Ukaże się późną jesienią jako płyta. Materiał jest zabójczy.

B.N. Plany....

N. Jak już wspominałem nagranie płyty oraz koncerty.

B.N. Dzięki za wywiad i coś dla czytelników?

N. Dzięki za możliwość pojawienia się w twoim zinie. Dzięki wszystkim za stracony czas przy czytaniu tego wywiadu. Wpatrujcie naszej płyty/tytuł jeszcze nieznany/. Każdy kto chciałby się dowiedzieć czegoś więcej o kapeli lub dostać różne pierdoły reklamowe niech pisze na adres: Tomasz Ceda, ul. Łukasiewicza 17/58-340 Głuszyca. Koniecznie znaczek lub mydełko i koperta. Pozdrowienia dla wszystkich.

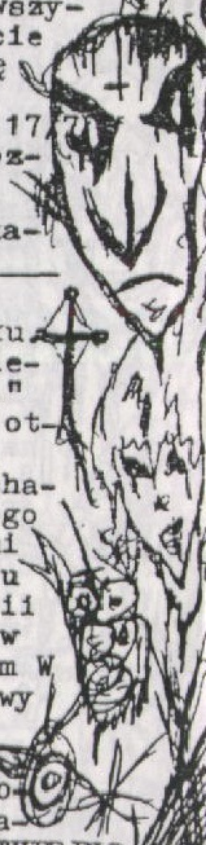
I to tyle o tych Death/Grindersach. Kupujcie ich demo gdyż naprawdę warto. St. Brutal!!!

"GRAVELAND" IN the Glare of Burning Churches" Demo '93

Nowa produkcja Roberta to zupełnie nowe oblicze jego zespołu. O ile dwie poprzednie produkcje utrzymane były w klimacie nieziemskiego Doom Metalu, teraz muzyka zawarta na "In the...." zmieniła się diametralnie, ale i tak jest doskonała. Kasetę otwiera błuzniercze intro co w przypadku GRAVELAND nie dziwi. Wstęp ten powoduje bestialski nastrój i grozę oraz lek słuchacza przed kolejnymi utworami. Następnie pięć kawałków czystego Uholy Black Metalu z typowo szybkimi, jak i wolnymi, ciężkimi partiami. Nad wszystkim słychać mroczny vocal Roberta, który u nielicznych powoduje dreszcze. Do tego dochodzi mmostwo partii klawiszy, które wraz z piekielną muzą wprowadzają słuchacza w ciemny wymiar wszechświata. Z całą odpowiedzialnością polecam Wam demo GRAVELAND i moim zdaniem to najlepszy Black Metalowy zespół w Polsce.

THE GATHERING "Always..." LP '93

Gdy usłyszałem od kumpla, że są kolejni wielcy Doom Metalu, pomyślałem że to kolejna kopia PARADISE LOST. Jednak gdy słuchałem ich debiutanckiego LP, nie mogłem wyjść z podziwu. THE GATHERING to świetny zespół z doskonałymi pomysłami i już po kilku taktach "Always..." śmiałem stwierdzić, że to najlepsza pozycja 93r. jaką dotychczas słyszałem. Na uwagę zasługuje wykorzystanie klawiszy, które w wyraźny sposób wpływają na klimat tej płyty. THE GATHERING zatrudnił też do pracy vocalistkę z natchnionym, nostalgicznym śpiewem/coś jak na II LP PARADISE LOST/, ale tutaj wykonują większą pracę i śpiewa niemalże w każdym utworze. Polecam "Always..." i nie waham się ani chwili. THE GATHERING to największy w tym co robią i już teraz czekam na ich nowe nagrania.



INFERNUM

PAGAN BLACK METAL

muzyka, image, tekstami i
nią wizję wszechświata. W

muzykę Anextiomarus-git.voc. i Balrog-dr. Pierwszym objawem ich
wysłania jest demo "The dawn will never come" z solidną da-
wką bluźnierczego i nieświętego Black Metalu. To tyle na począ-
tek we wstępie, a teraz wywiad z Balrogiem.

B.N. Hi Tom!!! Myślę, że jest trochę czytelników, którzy styknęli
się już z INFERNUM, ale są na pewno tacy, którzy słyszą o Was
dopiero teraz, więc może przedstawić garść danych z Waszego bio?

B. Graliśmy razem już od bardzo dawna, ale pomysł założenia
INFERNUM padł na początku bieżącego roku i od początku w nie-
zmienionym składzie to jest ja-Balrog-dr. i Anextiomarus-git.
voc. Niektórzy doczytali się pewnie w naszym bio również trze-
ciego członka w osobie Smertulloosa-git. Pieprzyć go! To pierdo-
lony pozer. Popełniliśmy wielki błąd.

B.N. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że INFERNUM jest zaangażo-
wany w satanizm, okultyzm. Czy tak jest w rzeczywistości?

B. Tak jest! Kultujemy je!!!

B.N. Może teraz trochę o muzyce, którą gracie. W Black Metalu,
coraz więcej grup spod tego znaku wykorzystuje w swojej muzyce
dodatkowe instrumenty/klawisze, partie fortepianu, skrzypiec/
Czy INFERNUM zamierza wprowadzić do swojej twórczości dodatko-
we instrumenty?

B. Myślę, że w przyszłości na pewno tak się stanie. Niedługo wcho-
dzimy do studia, aby nagrać profesjonalne 2-3 utwory na prom.
Na tym produkcie nie omieszcimy zamieścić kilku partii tych in-
strumentów.

B.N. Wiem, że to pytanie powtarza się dość często w wywiadach,
ale dlaczego zdecydowaliście się grać Black Metal?

B. Na pewno nie gramy Blacku dlatego że jest modny. Znam kilka
sezonowych zespołików, które udają, że grają Black. My już jako
totalne szczeniaki byliśmy zafascynowani okultyzmem no i samą
muzyką/Venom, Bathory/.

B.N. Przez pewien czas było cicho o INFERNUM, ale wraz z wydaniem
"The dawn will never come" stajecie się jedną z lepszych Black
Metalowych kapel w Polsce. Może trochę Twoich refleksji na temat
zawartości tej taśmy i kilka uwag dotyczących nagrania "The...."

B. No cóż... "The Dawn..." to cztery brutalne kawałki i cztery po-
gańskie intra przed każdym z nich! Nie jest to produkt z które-
go jesteśmy zadowoleni do końca, ale nie jest źle. Całość nagra-
liśmy w kultowym wrocławskim Isengard Studio przy olbrzymiej
pomocy Roberta z GRAVELAND. Unholy thanx!!!

B.N. Muzyka INFERNUM oscyluje w ramach Black Metalu z norweskimi
wpływami, ale da też się wyczuć trochę inspiracji ROTTING CHRIST.
Czy w czasie tworzenia materiału ma na Was ktoś specjalny wpływ
i kto jest głównym twórcą Waszej muzy?

B. Przy nagrywaniu "The Dawn...." byliśmy pod wyraźnym wpływem
norweskich dokonań, ale nowy produkt będzie już nieco bardziej
orginalny. Muzykę tworzymy na pół, ponieważ ja nieźle radzę sobie

W tym miejscu zaczyna się
najbardziej mroczna opo-
wieść tego numeru..Black
Metal w Polsce przeżywa
wyraźny rozkwit, a to za
sprawą takich kapel jak
GRAVELAND, XANTOTOL, BE-
HEMOTH czy nowego na
tej scenie INFERNUM. W
mrocznych czeluściach
i otchłaniach wiecznych
światów dwóch wybrań-
ców postanowiło stwo-
rzyć zespół, który swoją
szczył i roztaczał mrocz-
ten oto sposób widzą swoją



z gitarą. Na "The Dawn.." utwory "Dark Ritual" i "Sorrow" są mojego autorstwa.

B.N. Teraz trochę innych pytań nie związanych z muzyką. Wiele młodych grup ma problemy z próbami. Jak ta sprawa wygląda w przypadku INFERNUM?

B. Z próbami nie mamy kłopotów. B.N. W ostatnich latach nasza scena Black/Doom/Death wzrosła i wzmocniła się. Jakie kapele i zine's należą do Twoich ulubionych?

B. Myślę, że GRAVELAND, BEHEMOTH, Z Doom i Death Metalu lubię NEOLITHIC/nowe demo zabija/, GUTTED CORPSE, HERETIC, CHRIST AGONY. A zines to Epitafium, Daemonolatria, Grinding Putrefaction, Into the Pentagram, Lord of the Darkness.

B.N. Jak odnosisz się do śmierci. Jak sądzisz czy urodziliśmy się po to aby umrzeć. Jak jest Twoje zdanie na temat reinkarnacji, życia wiecznego?

B. Odnoszę się do śmierci jako do rzeczy jak najbardziej naturalnej. Nie boję się śmierci. Wiem że gdy umrę spotkam jego! Reinkarnacja to bzdura.

B.N. Może teraz puść wodze Twojej wyobraźni i powiedz jak Twoim zdaniem wyglądałby wymażony gig INFERNUM wraz z zaproszonymi kapelami?

B. Prawdziwe pogaństwo. Chciałbym zobaczyć tę artylerię zgromadzonych ku zgubie pomiotów chrześcijańskich. Chciałbym zagrać z GRAVELAND, BEHEMOTH, ROTTING CHRIST, MAYHEM, ENSLAVED, EMPEROR, BURZUM, VARATHRON, NECROMANTIA itp.

B.N. Jakie kapele z Wrocławia byś wyróżnił?

B. Na pewno GRAVELAND, GUTTED CORPSE, ASCARIS...

B.N. Plany...

B. Nagrać i wydać wyżej wspomniany produkt. To wszystko.

B.N. Unholy thanx za view i ostatnie słowa dla Black Maniax!

B. Support the Black Underground! Stay Evil! Follow the Left Hand Path and Burn the Churches. AAAAArrrrghhh! Thanx za view.

To już wszystko o INFERNUM ich demo kosztuje 18 tys. i jest do nabycia pod adresem: Tom Balrog, ul. Zaporoska 58/9, 53-416 Wrocław.



GRAVELAND

PAGAN BLACK METAL BAND - GRAVELAND - Demo tape "In the Glare Of Burning Churches" out in June 93 on "Witching Hour" productions. 5 tracks of Evil Pagan Black Metal. Professionally printed, glossy cover with photos & lyrics!

Demo available from
Witching Hour P. O. BOX 271 85-001 Bydgoszcz | **Witching Hour** P. O. BOX 10 85-001 Bydgoszcz | 88-106 Inowrocław | **POLAND** **POLAND**

Price: 3 USD (elsewhere - cash only) 24 000 zł (Poland)

All prices incl. p&p.
Distributors write for wholesale prices.
Special reduced price !!!!!



Do what thou wilt shall be the whole of the law
VEPAR distribution

- Rotting christ/Gre/Thy mighty contract CD 19 US\$
- Rotting christ Mini lp-7'Dawn of...both on CD 16 US\$
- blasphemy(Can)Gods of war(Incl. Demo 88)CD 19 US\$
- lepted nazarene(Fin)Tot' crapt nork nork nork CD 19 US\$
- Masters hammer(Cas)The Jilennics occultist CD 19 US\$
- Salem(Israel)Creating our sins CD 75 sin. (CD 19 US\$
- Mortuary draps(Et)Into the draps CD 16 US\$
- Marduk(Sue)Dark endless CD 19 US\$
- Fester(Sue)Winter of sin CD 19 US\$
- Unanimated(Nor)In the forest of the dream...CD 19 US\$
- leperator(Fol)The time before time lp 16 US\$
- Bestial summoning(Noll)The dark war has begun lp 16 US\$
- Ancient rites/Renaissance split 7" 6 US\$
- Rotting christ/Monumentus split 7" 6 US\$

Other currencies accepted (right amount please) no checks or coins - all orders mailed same day! (by AIRMAIL, I am always looking for more demos/singles/EP's etc. so labels and bands write today, by the time you read this I hope to have much more stuff for sale write for free list, traders into the occult are invited to send list, people who have morbid pictures of castles/chapels/graveyards/ancient tombstones etc please write, send orders/letters to:

Vepar distribution
C/O Marco Leckhorst
G. Gusselstr. 34
7578 AH Oldensaal
Holland



Norwegia to kraj, w którym kiedyś żyli Vikingowie. Niestety ślad po nich zaginął setki lat temu, a Norwegia nadal istnieje i jest prawdziwym królestwem kapel grających Unholy Black Metal. Znane wam MAYHEM, IMMORTAL, BURZUM to czołówka tej piekielnej muzyki na całym świecie. Jednak ja postanowiłem przedstawić Wam największych Black Metalu, a mianowicie DARKTHRONE. A więc zaczytajmy. Jest rok 1987 kiedy to Gylve-dr, Ivar-git., Dag-bass zakładają kapelę, która ma na celu granie Death Metalu. Jak zwykle bywa na początku kłopoty ze sprzętem, składem i tysiące innych rzeczy źle wpływa na DARKTHRONE. Jednak chłopcy przełamują wszelkie bariery i wkrótce dochodzi do nich kolejny wybraniec Andreas-git. W rok po rozpoczęciu działalności powstaje pierwsze demo "Land of Frost", które niestety nie jest zbyt dobrej jakości, a muzyka też nie zachwyca. Gylve tak podsumowuje to taśmę: "Land of Frost" to kompletne gówno, wogóle nie pytaj więcej o tą taśmę gdyż nie warto". Mimo wszystko DARKTHRONE gra dalej i wyrzuca Andreeasa, a na jego miejsce przychodzi Ted-git., voc., który wnosi wiele pomysłów i nowych rozwiązań do twórczości DARKTHRONE. Następnym krokiem Norwegów jest wydawnictwo "Thulcandra". Materiał na tej publikacji to dobrze nagrany i wykonany Death Thrash, jednak brzmienie jest nienajlepsze i muzyka DARKTHRONE dużo na tym traci. Muzycy DARKTHRONE sądzą co innego, Ted: "Thulcandra" jest bardziej Thrash owa niż nasz obecny styl. Ten materiał jest według mnie bardzo słaby. W ogóle nie lubię tego słabego Thrashu. To się nazywa racjonalne podejście do swojej twórczości. Po tej kasecie chłopcy pracują ze zdrowym wysiłkiem nad nowym materiałem. Wynikiem ciężkiej pracy jest kasecie "Cromlech", która jest pierwszym krokiem na przód Norwegów. Świetne techniczne rozwiązania, znakomite gitary i niezła perkusja z wspaniałą pracą stóp. "Cromlech" to demo, które wiąże w sobie dzikość i nastrój, które osiągalne są tylko w Death Metalu. Ted teraz zgodnie ze mną twierdzi, że "Cromlech" jest bardzo dobrą taśmą. Ted: "Z "Cromlech" jestem przynajmniej zadowolony gdyż jest naprawdę dobrą, solidną Death Metalową pozycją. Mam jednak zastrzeżenia do brzmienia gitar, ale ogólnie jest dobrze". Po tak wspaniałym produkcie jak "Cromlech" musiały nadejść odzewy od wytwórni. Pierwszą, która wykazała zainteresowanie Norwegami była Peaceville z Angli. DARKTHRONE związał się z tą firmą na wydanie trzech LP. Pierwszym zobowiązaniem tego kontraktu była płyta "Soulside Journey". Według mnie muzyka z tej płyty ustawiła DARKTHRONE w europejskiej, ba światowej czołówce Death Metalu. Płyta mieści się w renomach tego gatunku z szybką perkusją, ścianą gitar oraz morderczym voice'em, który z pulsującym bassem tworzą mroczne wizje twórczości Norwegów. Tajemniczy klimat przewija się przez cały LP tworząc niewyobrażalne emocje u słuchacza, który stąpa w mroczne ścieżki wraz z DARKTHRONE. Wszyscy Death Maniax są wniebowzięci/wpiekłowi/ i niecierpliwie czekają na drugi LP mistrzów ostrego grzania. Niespełna rok czasu trzeba było żyć marzeniami, aby otrzymać kolejny produkt władców ciemnego tronu. "A Blaze In the Northern

MAJESTES SATANIQUES

Sky" przynosi nowe oblicze Norwegów, a ich dotychczasowa muzyka ulega gwałtownemu przeistoczeniu. "A Blaze In...." to płyta dla ludzi kochających prawdziwy, piekielny Black Metal. Nie ma mowy o mordowaniu z "Soulside Journey" na nowym wydawnictwie jest czarny, bluźnierczy klimat, który zabiera słuchacza w mroczne otchłanie wszechświata. Jest to niemilosierny, satanistyczny Unholy Black Metal z rostrojonymi gitarami, typowym krzyczącym vocalem oraz bardzo prymitywnym brzmieniem. Ta płyta to fenomen na świecie i ustawiła DARKTHRONE obok największych Black Metalowych hord typu SAMAEŁ, MAYHEM, ROTTING CHRIST. Ted/obecnie Nocturno Culto/odnosi się do tego tak: "Gdy nagrywaliśmy I LP, byliśmy znużeni tym co się dzieje w Death Metalu, naprawdę było to już tylko powielanie pomysłów i nic więcej. Musieliśmy stworzyć coś naprawdę ekstremalnego i myślę, że "A Blaze...." to potwierdza, a tak na marginesie to według mnie "Soulside..." jest Black Metalową płytą. Wystarczy spojrzeć na teksty, są to prawdziwe satanistyczne liryki, które pasują tylko do Black Metalu, a w ogóle to cały Death Metal to kupa gówna". Nocturno naprawdę nienawidzi Death, lecz znów wyjaśnia: "Cenię stare zespoły typu POSSESSED, KREATOR gdyż te zespoły grały własną muzykę, a obecnie jest dużo pozerskich grup, które nie wnoszą nic do gatunku, a za to niszczą prawdziwy Death". Nowa twarz DARKTHRONE z pewnością zaskoczyła was i niektórzy przestaną słuchać tych bluźnierców, a Nocturno mówi o tym tak: "Wiem, że jest wielu pozerów, którzy lubią "Soulside..." ze względu, że według nich muzyka to Death Metal, ale pieprzę ich i nie obchodzi mnie czy obecnie czczą DARKTHRONE. Nasze nowe płyty nie są tworzone, ze względu na sprzedaż. Nikt nie stwierdzi, że jest dobry gitarzysta, drummer. Nowe pozycje DARKTHRONE potęgują bluźnierczy klimat i przeciwstawiają się władzom wszechświata". Z niewiadomych powodów Dag opuścił grupę, ale Nocturno tak o tym mówi: "On nie rozumiał naszego postępowania więc go wyjebaliśmy, obecnie ja gram na bassie i wszystko jest ok." Scena Black Metal zaczęła się rozwijać na świecie w wyraźny sposób, ale o tym opowie Nocturno: "Tak Black przeżywa wyraźny rozkwit, ale jest bardzo dużo pozerskich kapel, które niszczą Black i czarną religię co według mnie jest niedobrze dla nas prawdziwych grup Unholy Black Metal. Kilka grup z tego gatunku naprawdę ciemnych to MAYHEM, BURZUM, EMPEROR, NECROMANTIA." A DARKTHRONE w rok po wydaniu "A Blaze..." nagrało kolejną płytę "Under a Funeral Moon". Co do jego zawartości to jest kontynuacją "A Blaze...". Mimo tego, że na płycie jest więcej klimatów to uważam, że "A Blaze..." był po prostu bardziej mroczny.

Mimo to uważam że ta płyta wniesie dużo do Black Metalu i wielu jej będzie słuchać wchodząc na ciemne ścieżki.

Niestety jeden fakt waży na DARKTHRONE, że w ogóle nie koncertują. No cóż ich sprawa, a my czekamy na czwarty LP i ONLY UNHOLY BLACK IS REAL!!! DARK FOREVER!!! DARKTHRONE IS BLACK MASTER!!!!!!

Kontakt: DARKTHRONE
Ted Skjellum
N-2422 Nybergsund
Norwegia



OPPRESSOR



Dzisiaj to już drugi reprezentant Wrocławia, który ostatnio jest naprawdę stolicą polskiego podziemia Black Death. Teraz przedstawię Wam OPPRESSOR, którego początki sięgają lutego 92r. kiedy to Bojba postanowił założyć zespół o Death Metalowym stylu. Po wielu zmianach składu ustala się ostateczny, czyli Bojba-git., voc., Seba-bas/grac! on kiedyś w sławnym NUCTEMERON na perkusji Tomek. Jedynym produktem tej kapeli jest znakomite demo "Time of Agony", które zawiera dawke świeżego, niezwykle technicznego Death Metalu. Przytłaczające są też wolne partie ich muzyki z niezwykle totalnym brzmieniem. Jakość kasy jest bardzo dobra, a brzmienie całkiem niezłe. Polecam Wam ten produkt gdyż naprawdę warto. Ok. teraz przejdźmy do wywiadu z Bojba.

B.N. Cześć!! Czy OPPRESSOR jest Waszą pierwszą kapela czy wcześniej przechodziliście już staż muzyczny w innych zespołach?

B. Ja wcześniej grałem w zespole KAGAN, inni ze starego składu też pogrywali w innych kapelach ze zmiennym szczęściem, ale OPPRESSOR to pierwsza moja kapela, która ma bardziej konkretne podejście do grania.

B.N. Teraz porozmawiajmy o "Time of Agony". Kiedy i gdzie ją nagraliście? Czy jesteście z niej zadowoleni?

B. "Time of Agony" została zarejestrowana na próbie ponad rok temu tj. 92.06.14 i z początku była traktowana jako reh., ale jakoś ją udało się nam uzyskać skłoniła nas do tego, aby rozprowadzić ją jako demo. Tak w sumie to jesteśmy zadowoleni z taśmy, maniax też dobrze odbierają tą taśmę. Jak na pierwszą rejestrację muzy OPPRESSORA jest ok.

B.N. Opowiedz o tym jak powstaje nowy materiał? Co jest bodźcem do pisania nowych utworów i jak układa się współpraca w zespole?

B. Jak już wiesz perypetie związane ze zmianami składu spowodowały totalne opóźnienie, 4 miesiące bez bebniarza i tracenie nerwów na poszukiwaniu właściwego człowieka nie były przychylne pracy nad nowym materiałem, dopiero od połowy maja jest człowiek, który gra z nami. We wrześniu 93 nadrywamy drugie demo tape z kilkoma nowymi numerami i dwoma starymi. Bodźcem do pisania nowych utworów, a także tekstów jest inne spojrzenie na otaczający nas chaos, spojrzenie w innym mocnym wymiarze ludzkiej egzystencji, zgnilizna społeczna, chore umysły, ludzkie zablakane w nocnych koszmarach i cały ten schorowany syf, który jest tylko ładnie opakowany.

B.N. Wasza muzyka to umiejętnie połączenie Death i Doom i dzięki Wam niezłe rezultaty. Co spowodowało to, że gracie taką muzykę?

B. Dzięki za recenzje naszej muzy. W naszej muzyce faktycznie można usłyszeć różne gatunki jak Death i Doom. Wynika to z tego iż nie staramy się zbyt trzymać jednego gatunku przy wykonywaniu naszej muzyki. A co spowodowało, że gramy taką muzykę... hm, chyba wszystko. To jest najlepszy rodzaj muzyki dla takich ludzi jak my, którzy odbierają pewne sprawy na swój sposób, żyjąc tą muzyką niezależnie od tego czy jest się odbiorcą czy wykonawcą. Jest to jedna forma odbierania otaczającego nas chaosu i dlatego Death rządzi!!

B.N. Polska ma już dość dużą scenę Death Metal, które grupy polecisz? Coś czytelnikom i jak widzisz pozycję OPPRESSOR na naszej scenie?

B. Faktycznie nasza scena Death jest bardzo duża i dlatego wymienię tylko kilka kapel: TRAUMA, DDT, VADER i mnóstwo innych. Jak na razie nagraliśmy jedną tape demo z próby i recenzje z tej tape oraz gigs daje duże perspektywy na przyszłość. Zwłaszcza, że teraz kończymy nagrywać nasze drugie demo i wzbogaci ono dorobek OPPRESSORA.

B.N. Wiem, że masz swoje studio. Nagrywał u Ciebie GRAVELAND i nawet brzmienie było ok. Powiedz na jakich warunkach mogą u Ciebie nagrywać zespoły i jakie kapele już nagrywały swoje demos?

B. Tak, jest to raczej undergroundowe studio, gdyż nagrywają się w nim kapele z podziemia, studio powoli się rozwija, a warunki są

bardzo atrakcyjne, praktycznie każda kapela może się w nim nagrać. Wszelkich informacji udzielam pod moim adresem. Jak dotąd nagrywały się takie kapela jak Nocturnal Doom, Atmosper, G.W.N./punk/, INFERNUM, EMPERO'S HATE, GRAVELAND, no i OPPRESSOR, a także pare innych kapel.

B.N. Czy interesujesz się satanizmem, okultyzmem.

Jaki jest Twój stosunek do tych rzeczy?

B. Nie, nie interesuje się zbytnio może wynika to z braku czasu, gdyż poza granicami w OPPRESSOR i prowadzeniem undergrundowego studia grzebie jeszcze w starych i ciężkich motocyklach. Ale nie mam nic przeciwko satanizmowi, okultyzmowi, myślę, że u większości ludzi jest okres w którym chcieliby zagłębić tajemnice związane z okultyzmem, satanizmem, ale z braku większej wiedzy na te tematy rezygnują. Myślę, że zwłaszcza po spotkaniach z ludźmi, którzy pozują na satanistów, stając się nimi najczęściej z dnia na dzień, nie mając większego pojęcia ani wiedzy na ten temat nie mówiąc o doświadczeniu. Dlatego myślę, że prawdziwych satanistów oraz ludzi związanych z okultyzmem należy doceniać, gdyż jest ich niewiele i byli już, niezależnie od tego czy była na to większa czy mniejsza moda, a pozerów, którzy budują sobie takie image żeby być ekstremalnymi chcąc, przez to być na fali należy olewać. Wystarczy spojrzeć na ich krótką przeszłość by wiedzieć, że to kicha.

B.N. Słyszałem, że jest już Wasz nowy materiał. Czym on różni się od "Time of Agony" i w jakim kierunku poszedł OPPRESSOR?

B. Nowy materiał był już zrobiony w starym składzie, ale rozszary personalnie przyczyniły się do tego opóźnienia w jego realizacji. Dopiero we wrześniu 93r. udało nam się nagrać drugą demo tape. Na pewno jest to materiał bardziej wybuchowy, ale jest też przemyślany, różni się od "Time of Agony".

B.N. We Wrocławiu odbywa się wiele koncertów. Powiedz, który najbardziej utkwił Ci w pamięci i jaki zespół według Ciebie dał największe show?

B. Widziałem kilkadobrych koncertów we Wrocławiu, najlepsze to MORBID ANGEL, NAPALM DEATH, GRAVE.

B.N. Może teraz Twoja opinia na temat liderów europejskiego Death typu GREFEST, GRAVE, XYSMA?

B. Nie będę się długo rozwodził, jest to faktycznie czołówka. Osobiście faworyzuje GRAVE i GOREFEST?

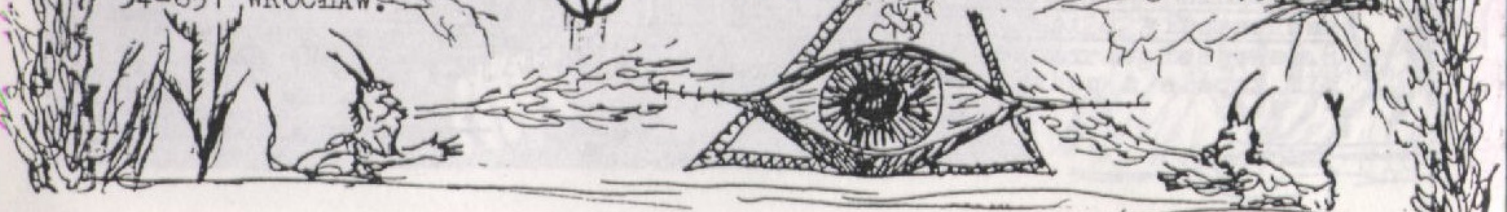
B.N. Jakie macie plany na przyszłość?


B. Teraz po nagraniu drugiego dema, chcemy grać jak najwięcej gigs. N Nasze warunki to zwrot kosztów, więc jeśli ktoś będzie chciał abyśmy, zagrali, to niach pisze na nasz adres.

B.N. Dzięki za wywiad i coś dla czytelników B.N.?

B. Dzięki Hubert za ten wywiad oraz pozdrawiamy wszystkich maniax!!!


Yeah!! To już koniec wywiadu z tymi kolegami, po więcej informacji piszcie na adres: OPPRESSOR, Piotr Bajaroje, ul. Szarnieckiego 24/5, 54-651 WROCLAW.





CHRIST'S FLESH to nowy kult w muzyce rodem z Elbląga. Nie będzie się zbyt rozchodził nad wstępem gdyż reszta dowiecie się z poniższego wywiadu, ale za to w kilku słowach opisze muzykę tych koleś. Wykonują oni mieszankę Death i Doom, ale bardziej w stronę tego drugiego stylu. Niesamowite odgłosy, mroczne klimaty, tajemne vocale z dużą ilością klawiszy ukazują nam nostalgiczną, ciemną muzykę, która zniwoli Wasze umysły i dusze. Jest to jedna z lepszych kapel w polskim podziemiu i radzę Wam poszukać nagrań z ich muzyką, a teraz zapraszam na rozmowę z Georgen-dr.

B.N. Hail!! Co nowego w CHRIST'S FLESH?



G. Witaj! Co u nas nowego? Oh, wiele istotnych rzeczy wydarzyło się przez ostatnich kilka miesięcy. Przedewszystkim w czerwcu nagraliśmy materiał na pierwszą oficjalną demówkę, którą pod koniec listopada wydał Loud Out Rec. Poza tym w maju doszły do nas dwie nowe osoby/drugi gitarzysta i klawiszowiec/ i w ten sposób CHRIST'S FLESH stał się sekstetem ha, ha.

B.N. Ok. Powiedz teraz coś o Waszym demo. Czy chcielibyście coś na niego zmienić i gdzie zostało nagrane?

G. Tak, po dwóch latach istnienia wreszcie udało nam się nagrać takie i daje ci słowo opłacało się czekać. Co tu dużo mówić—efekt finalny przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Ale, ale zagalopowałem się. Demo nagraliśmy w dniach od 5 do 8 czerwca w gdyńskim Warrior Studio /12 śladów/. Zatytułowane jest "Accipite Et Manducate Ex Eo Omnes" i zawiera sześć utworów+intro+outro. Prawie 35 minut klimatycznie klawiszowej śmierci, którą nazwaliśmy po swojemu Atmospheric-Key-Sympho Doom Metal. Jest to absolutny mus dla maniaków takich hord jak ANATHEMA, TIAMAT, THE GATHERING....

B.N. Gracie coś pośredniego między Death a Doom. Jakie są Twoim zdaniem zasadnicze różnice między tymi stylami?

G. Hm. Trudno porównywać ze sobą te dwa odłamy, ponieważ dosyć często przenikają się one ze sobą. Ja bym powiedział, że Doom jest bardziej emocjonalnym stylem od Death, który zazwyczaj jest brutalny. Zresztą czy takie rozróżnianie ma większy sens?

B.N. Ale co Was bardziej inspiruje Death czy Doom?

G. W sumie bardziej siedziemy w Doom Metalu i to słysząc w naszej muzyce. W nowych kawałkach uwidoczni się to jeszcze bardziej.

B.N. Może teraz krótki raport z Elbląga i okolic?

G. Niestety w Elblągu i w okolicach nie ma prawie wcale kapel i trudno mówić tu o jakiegokolwiek scenie. W samym mieście istnieją raptem trzy zespoły: TRAUMA, NEANDERTHAL/Shit/, CHRIST'S FLESH, no i chyba wkrótce odrodzi się stary THANATOS. Poza tym to wszystko.

B.N. Teraz kilka słów o Waszych gigs.. Czy dużo koncertujecie, gdzie graлиście najlepsze, a gdzie najgorsze koncerty?

G. Co do gigs to raczej nie koncertujemy często, ale daliśmy już kilka poważnych sztuk m.in. z CENOTAPH, INCEST, BEHEMOTH, SLASHING DEATH, SACRIVERSUM, DAMNATION, GHOST i jeszcze kilkunastoma sformami. Co do najgorszych to nie przypominam sobie, żebyśmy dali gdzieś jakąś planę.

B.N. Co sądzisz o zespołach, które rozpoczynały w podziemiu, a z chwilą otrzymania kontraktu zapominają o podziemnej przeszłości?

G. Hm, trudne pytanie. No cóż, już samo wydanie płyty wiąże się z wyjściem na szersze wody—to zrozumiałe. Myślę, że to zależy od postawy samego zespołu, który znalazł się w podobnej sytuacji. Jeżeli dalej będą się czuli związani z podziemiem, to z pewnością nie zapomną o scenie. A że ich teledyski prezentowane będą w MTV... to nie ma żadnego znaczenia. W sumie nie znam żadnego konkretnego zespołu, który w chwili wydania płyty całkowicie odsunąłby się od undergroundu. Wydanie LP to przecież cel każdej grupy.

B.N. Może teraz przejdźmy do nowych utworów. W jakim kierunku skiero-
waliście swoje nowe kawałki i czy nowy materiał będzie bardziej tech-
niczny, czy nadal pozostanie brutalny i ciężki?



G.O tak, nowy materiał będzie bardziej zróżnicowany od starego. Zresztą to już słyhać na Taśmie, którą niedawno nagraliśmy. Są na niej cztery utwory, które mają już ponad rok czasu, ale jest też jeden najświeższy - prawie dziesięciominutowa symfonia, straszliwie rozbudowana. W takim też kierunku będziemy podążać - 1000 riffów w jednym kawałku, zero schematu itd. Poza tym partie klawiszowe zostaną jeszcze bardziej wyeksponowane!!

B.N. Szykuje się niezły stuff... Ostatnio zauważalny jest powrót idei satanizmu. Jak odnosisz się do tego i czym jest dla Ciebie czarna religia?

G. Powiem Ci coś: Black Metalowa scena zawsze była silna i autentyczna. To nie jest żadna moda, wszystko sprowadza się jedynie do tego, że powstaje wiele gówni, które mijają się z celem! Przetrwają jedynie najprawdziwsi - Ave DARKTHRONE! Mój stosunek do satanizmu jest pozytywny - wiesz czuje, że dzień za dniem rośnie we mnie coś nieokreślonego, nie wiem tylko, jak to nazwać. Ale w sumie nie jestem satanistą, sądzę, że ateizm jest jedyną drogą...

B.N. Co sądzisz o fińskiej scenie i takich kapelach jak PHLEGETHON, DEMIGOD, BEHERIT?

G. Fińskie podziemie jest wspaniałe. Jestem zafascynowany kapelami z tej prawdziwie bezbożnej krainy. Moimi bogami z tamąd są bezprzebieżnie THERGETHON i UNHOLY - nieziemskie akty. Poza tym czczone także IMPALED NAZRENE, wspomniany przez Ciebie PHLEGETHON, nowy BEHERIT, DISGRACE, BELIAL, GOD FORSAKEN, UNBURIED, BARATHRUM, ECH-PI-EL DESECRATUS, DECORYAH, DEMONS JETBLACK, ATER... Nieźle są także FUNCUNT, AMORPHIS, SCEPTICAL SCHIZO, SENTENCED, MORDICUS, PURTENANCE, XYSMA. Jak widzisz Finlandia jest raczej bliska memu sercu he, he.

B.N. Przypuśćmy, że pójdziecie śladami VADER i podpiszecie kontrakt ze światową wytwórnią. Na którą zdecydowałibyście się?

G. Ciężko powiedzieć stary! Jest tyle kultowych wytwórni... W sumie nie pogńiewałbym się gdyby łyknęli nas bossowie Earache Rec. Dużo osób twierdzi, że jest to typowo komercyjna wytwórnia, ale niech mi ktoś powie, która wytwórnia robi tak wiele dla swoich kapel. No, a poza tym, są tam przecież moi najwięksi mistrzowie - NOCTURNUS. Nie zapomina jednak, że w gruncie rzeczy ostateczny głos należy do samej wytwórni.

B.N. Czego może Wam życzyć w przyszłości?

G. Przedewszystkim tego, żebyśmy odnieśli podobny sukces co VADER. A poza tym, aby nikt nie mówił o nas, że oderwaliśmy się od podziemia.

B.N. Dzięki za wywiad i coś na koniec?

G. Należą Ci się ogromne dzięki Hubert za ten ciekawy wywiad. Przepraszam jednocześnie za rozwlekłe odpowiedzi, ale ja naprawdę lubię ten sport he, he. Ok. wypatrujcie debiutanckiego dema CHRIST'S FLASH które już niedługo dostępne będzie w L.O.R. Obiecuję, że zawładnie Waszymi duszami. Powodzenia i niech mądrość będzie z Wami!

I na koniec tylko adres do tej kapeli: George, ul. Myliusza 7/2
82-300 Elbląg.

UNDERGROUND DISTRIBUTION

presents:

Demó francuskiej kapeli GEHEN - "THE LAST ONE". 7 tracków: kolorowa okładka, teksty, foto. Kasetka jest oryginalnie zapakowana w folię. Kapela gra mieszankę stylów DEATH, GRIND, FUNKY, INDUSTRIAL. Cena 35000 zł. (odsyłka wliczona)

c/o GRZEGORZ SOKOŁOWSKI
WYZWOLENIA 23
44-362 ROGÓW
POLAND



HELLO MARIARI!!!
Wysłała właśnie dwóch Dark Inferno zine. Znajdziecie w nim materiały o kapelach spod znaku Death, Black, Doom, Thrash i Grind. Wywiady z takimi jak: Aberration, Golem, Azael, Catharsis, Emulceration, Cryptic..., Brainstrom, Corruption, Xastur, Boreas, Tenebris, Pandemonium, Kestrelust, Salem, Galgatha, All of a Murder Art, Anatomy, Misanthrop, Graveland, Crypt of Kerberos, Mangled, Mordor, The Gathering, Violent Dirge, Solem, Mordor, Sirrah, Temperance, Nightfall.
Ponad to wywiady z Przeklęta/Damned Prom./, Marizaszem/Chaos Music zine/ oraz Runes z U.S.F.D.S.B.A.U.M. zine.
W tym zeszycie znajdziecie także wiele informacji biograficznych, Flyery, adresy, do tego recenzje LP, EP, Demos, ReB/Tape oraz plakat A-4.
Informacje biograficzne dotyczące zespołów takich jak: Cut Throat, Subcubus, Wilder, Scriveraum, Empire, Gate, Mental Aberration, Merciless Death, Anathemized, Cinis, Land of Coahan, Patricide, Substancia for God, Dismal, Hallraiser oraz Report z Portugalii!
Wszystko to jest na 68 stronach formatu A-5 mniejszego druku. Cena tego numeru jest dość wysoka, ale jest to związane z ogromnymi kosztami produkcji! Wynosi ona 20 000 + pocztę/znacznak i duża koperta. Każda ilość materiału powinna być nadwołana i zróżnicowana tą wysoką ceną. Cały materiał jest opatrzony także w ciekawą grafiką.
Dark Inferno jest dostępny także na wydawniczo/zines, kasety/ Jeśli, więc zainteresował Was ten materiał to ślijcie pieniądze na, których i poniższych adresów!
KAPKLE!!!!

Szymon Przekysław al. Okrężna 80/24 60-100 Inowrocław	lub	Slawomir Kalinski ul. Daszyńskiego 17/2 60-100 Inowrocław	Plizcie w sprawie pre- sentacji Waszych pro- jektów w Dark Inferno
---	-----	---	--

Osmose Productions to wytwórnia, która przoduje na świecie w wydawaniu płyt z gatunku Black/Death. Pamiętym pierwszym wydawnictwem tej firmy jest legendarny "Worship Him" SAMAEŁA. Herve szef wytwórni ma zdolność wynajdywania najbardziej oryginalnych kapel na świecie. Teraz zapraszam do przeczytania raportu, który przedstawia grupy współpracujące z Osmose Prod.

BLASPHERION.

To drugi zespół po SAMAEŁ, z którym Herve podpisał kontrakt. Pochodzą z Belgii i wcześniej istnieli pod nazwą MORBID DEATH. Jednak, aby podpisać kontrakt zmienili nazwę na BLASPHERION. Po wydaniu kilku demo tape nadszedł czas na LP "Rest In Peace". Cała płyta trwa 50 minut i zawiera solidną dawkę Death/Black z potężnym monstrualnym voice. BLASPHERION gra ciężko, a zarazem brutalnie, a jeśli ich nie macie to czym prędzej to naprawcie. Kontakt: BLASPHERION, Fabrice Depireux, 6, Rue Defuissux, 60 42 Lodelinsart, Belgium.

DISASTROUS MURMUR

Po PUNGENT STENCH nadszedł czas na kolejnych morderców z brutalnej Austrii. Tym razem DISASTROUS MURMUR, który po podziemiu szwędą się od 88r. Na koncicie mają dwie taśmy demo, 7 Ep. W 91r. podpisują kontrakt z Osmose i nagrywają "Rhaspodies In Red". Muzyka to czysty austriacki Death/Grind z charakterystycznymi gitarami i zdołowanym vocalem. Muszę przyznać, że D.M. umie grać potwornie, a "Rhaspodies.." to tylko przedsmak przed nadchodzącą drugą płytą. To na razie tyle o nich. Aha, skład: Harold-git.voc, Manfred-dr., Walter-bass. Kontakt: DISASTROUS MURMUR, Walter Schweiger, Wurzelgasse 30, 9020 Klagenfurt, Austria.

MASACRE

Jest to lider kolumbijskiej sceny. Powstali w 88r. i po wielu zmianach składu ustala się ostateczny skład: Alez Oquendo-voc., Juan Carlos Gomez-git., Alejandro Saldarniga-git., Dilson Diaz-bass i Mauricio "Bull Metal" Montaja-dr. Do tej pory mają dwie dobre taśmy demo oraz 12 "Ep" "Ola de Violencia" wydaną własnym nakładem. Na początku 91r. wspomiana Ep doczekała się europejskiej premiery na splięcie z PROFANATICA wydanym przez Osmose. Drugim elementem kontraktu Osmose z MASACRE była duża płyta, która została wydana pod koniec 91r., a jej tytuł to "Requim". Muszę przyznać, że okładka tej płyty jest niezwykle oryginalna, a muzyka też nie pozostaje w tyle. MASACRE proponuje nam siarczysty Black/Death Metal ze złośliwym kolumbijskim voc. co daje nam bardzo morderczą rzecz. Czekajmy na nowe nagrania i nućmy sobie "Ola de Violencia.." Kontakt: MASACRE, Bull Metal, A.A. 056642, Medellin-Colombia.

Emperor's Hate

New Total Death Thrash metal band from Poland.
 Music style: Misery, Destruction, Death.
 Death, brutal death thrash music of underground
 METAL

Contact address:
 Emperor's Hate,
 Tu. Box 22098,
 53-414 Wrocław 47.

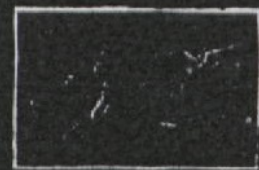


BLASPHERION

DEVILISH

BLASPHEMY

BLASPHEMY



GODS OF WAR

SPV0080671 LP 05-408575 CD

IMMORTAL



DIABOLICAL THRASH METAL

SPV0080671 LP 05-408575 CD

RANNEY MONKEY



DAWN OF THE DAWN

Pan Thy Monum

DAWN OF THE DAWN

SPV0080651 LP 05-408575 CD

PROFANATICA



THE RAPING OF THE VIRGIN MARY

SPV0080681 LP 05-408575 CD

Distributed by SPV
 GERMANY: PRINCEX / BONDERSCH
 ITALY: RAS-BENEUX / NEW ROSE
 SWITZERLAND: BOND AUSTRIA: MOOSE
 NETHERLANDS: BOND AUSTRIA: MOOSE
 GERMANY: BOND AUSTRIA: MOOSE
 GERMANY: BOND AUSTRIA: MOOSE
 GERMANY: BOND AUSTRIA: MOOSE

BLACKMETAL



MASACRE

PROFANATICA
 Jest to pierwszy amerykański zespół w Osmose i muszę przyznać, że Herve poszukuje najbardziej kontrowersyjnych zespołów na świecie. Zaczynali w 90r. i po nagraniu dwóch demo kaset nadchodzi czas na debiut winylowy, którym jest 7"Ep "Weeping In Heaven" dla After World Rec. I po tym wydawnictwie Herve proponuje nowojorczykowi kontrakt. Jak pamiętacie zostali najpierw wydani na splicie z MASACRE, a debiut nastąpił później. LP "The Ripping og Virgin Mary" to bardzo czarne, bezkompromisowe, satanistyczne dzieło. Jeżeli stąpacie w mroczne ścieżki to chwalcie pieśni PROFANATICA. Na uwagę zasługuje bardzo kontrowersyjny image: makijaże, smarowanie krwią/prawdziwą/ i czarne Blackowe stroje. Dewizą koleśi z PRFANATICA są hasła Praise Satan!! Stay Evil"

PAN-THY-MONIUM

Ten zespół cechuje niezwykła tajemniczość i czarny blask oryginalności. Niezbyt wiele wiem o historii tej hordy gdyż muzycy sami skrywają się pod pseudonimami K.Nabor-voc., I.Trebor-git., L.Apneb-dr., S.Dnarle-bass. Jednak kilku członków z tej potężnej grupy gra w niemniej popularnym EDGE OF SANITY. "Dawn" to pierwsze demo zawierające czarną, bluźnierczą muzykę. Później jak to zwykle bywa 7"Ep i LP "Dawn of Dreams". Ta płyta to fenomen na świecie gdyż nie zawiera składu, spisu utworów, realizacji płyty tylko chmury zarówno z przodu jak i z tyłu okładki. Podobnie do mistycznej okładki ma się muzyka PAN-THY-MONIUM. Nieziemski klimat, bardzo twarde brzmienie i partie różnych instrumentów typu saksofon potęgują grozę i ciemność. Słuchając tej płyty miałem wrażenie, że stąпам w mroczną czeluść, nowy świat, a za plecami stały mi cienie umyrających bogów i mitycznych stworów. Only Black Is Real!!!! PAN-THY-MONIUM RULES!!! Kontakt: PAN-THY-MONIUM, Benny Larsson, Klovert. 47., 61200 Finspang, Sweden.

BLASPHEMY

BLASPHEMY to najbardziej brutalny i ekstremalny band na ziemi. Z siłą ciemności udało im się powstać w 87r. i po wielokrotnych zmianach składu ustala się ten wybrany i ostateczny: Black Hearts of Damnation and Impurity-dr., Caller of the Storms-git., Traditional Sodomizer of the Goodles of Perversity-git. oraz Nocturnal Grave and Desecrater and Black Winds-bass, voc. Jak widzicie są to bardzo bluźnierczy ludzie i ich pierwsze demo "Blood Upon the Altar" to czysta brutalność i potężna agresja. Następnie w 90r. wydają debiutancki LP "Fallen Angel of Doom" na którym znajduje się prawdziwy Black/Death Metal. Płyta ta wyszła nakładem Wild Rags Rec. jednak konflikty z Richardem C./WRR/ zmuszają BLASPHEMY do opuszczenia tej firmy. I tu pojawia się niezawodny Herve proponując im kontrakt. Kanadyjczycy wchodzą w ten układ i realizują swój drugi LP "Gods of War" na którym zamieszczono legendarne demo "Blood Upon...". Ten LP to bardzo brutalny i rozrywający kawałek winylu. BLASPHEMY to nieświęci bluźniercy z



PROFANATICA



Kanady i głośno przyznają się do swego satanistycznego pochodzenia. Kontakt: BLASPHEMY, Black Winds, 1031 E-59 Ave, Vancouver Bc, v5x 1Y8 Canada.

IMMORTAL

IMMORTAL to przede wszystkim kapela, która zaczynała tworzyć scenę w Norwegii wraz z CADAVER, MAYHEM. Wcześniej istnieli pod nazwą AMPUTATION jednak problemy ze stałym składem spowodowały ich rozpad. Pod starym szyldem nagrali dwie kasety demo, które przyczyniły się do uzyskania ogromnej popularności w światowym podziemiu. I gdy chłopcy ponownie zaczęli tworzyć pod nową nazwą IMMORTAL odzew wytwórni był natychmiastowy. W przypadku wyszukiwania najbardziej oryginalnych zespołów niezawodna jak zwykle okazała się Osmose. I pod koniec 92r. IMMORTAL wydali swój debiutancki LP "Diabolical Fulmoon Mysticism". Cóż o ich twórczości można powiedzieć tyle, że są obecnie w gronie najlepszych Black Metalu. Materiał z tego debiutu to bluźnierczy Unholy Black Metal w stylu DARKTHRONE, BURZUM. Jednak w muzyce IMMORTAL jest wiele znakomitych wstawek gitary klasycznej, klawiszy czy odgłosy burzy wiatru. Skład: Jorn-git., Greda-dr., Olve-bass, Harald-git. Kontakt: IMMORTAL, Harald, Friggs VEG 11A, 5050 Nesttun, Norway.

ROTTING CHRIST

Pochodzą z kraju o bogatej historii, mitycznych bogów i bohaterów a zarazem kraju pierwszych igrzysk olimpijskich. Chodzi oczywiście o Grecję państwo, w którym egzystuje masa ciekawych grup takich jak VARATHRON, NECROMANTIA czy bogowie ROTTING CHRIST. Azdziej bierze, że zaczęli swoją twórczość jako kapela Noise Core. Zaczeli w 88r. w składzie Mutilator-bass, Necromayhem-git.voc., Necrosauron-dr. i George-synt. Pierwsze ich wydawnictwa to muzyka z totalnym Noise Core'owym czadem. Jednak po tych niechlubnych początkach nadszedł czas na nową produkcję "Satanas Tedeum". Następnym wydawnictwem Greków jest już Mini LP "Passage to Arcturo" wydany przez Decapitetd Rec. Zawartość to ciemny, okultystyczny Black Metal z wspaniałymi intrami, tajemniczymi klimatami oraz niesamowitym urozmaiceniem partiami saksofonu. Po wydaniu tej płytki ROTTING CHRIST dostaje propozycje kontraktu od kilku wytwórni. Wybór pada oczywiście na Osmose, dzięki czemu na początku 93r. ukazuje się "The Mighty Contract". Nie będę opisywał muzyki z tego wydawnictwa gdyż to jest zbyt wielkie dzieło, aby przelać jego wartość na kartki. Szukajcie nagrań ROTTING CHRIST. Kontakt: ROTTING CHRIST, Sakis Tolis, Menemenis 22, 142 31 N. Ionia, Athens, Greece.

PYOGENESIS

PYOGENESIS zaczął jako IMMORTAL EATE kiedy Tim-git.voc., Joe-bass, Pit-dr. oraz Flo-git decydują się na wspólne granie. Początki jak zawsze bywają trudne, ale już w 90r. nagrywają swoje pierwsze demo, które rozprowadzają tylko wśród przyjaciół. W rok podebiucie nadchodzą czas na kolejne wydawnictwo "Ode to the



"Churching Seas of Nar-maturu" zawierające doskonałą dawkę prawdziwego, silnego Death/Grind. I tu niespodzianka gdy dowiedziałem się o ich LP spodziewałem się potężnego kopa i czadu. A LP "Pyogenesis" przynosi nam klimaty, melodyjne partie, klawisze czyli cudowny Doom Metal z odrobiną Black. Co tu dużo gadać PYOGENESIS to zespół, który kroczy drogą wyznaczoną przez PARADISE LOST i TIAMAT. Kontakt: PYOGENESIS, Joe Proell, Kernerstr. 20, 6924 Neckarbischofsheim, Germany.

IMPALED NAZARENE

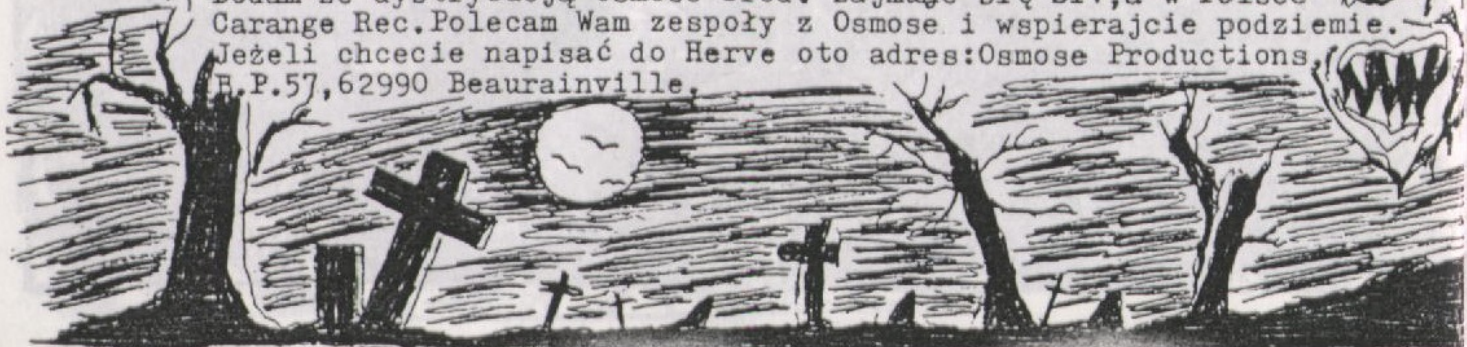
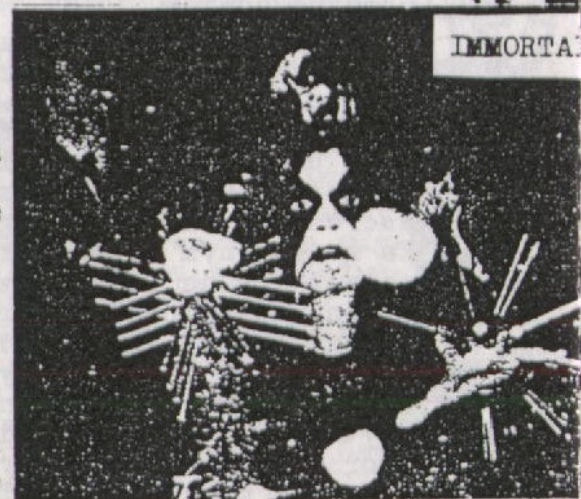
Ten zespół podobnie jak ich rodacy z BEHERIT mają zamiar stać się najbardziej satanistycznym bandem w Europie. Zaczynają pod koniec 90r. i jak zwykle kłopoty ze składem nie pozwalają na szybkie nagranie demo. Jednak Mikaakim-voc., Kimmoonik-dr., git w styczniu 91r. nagrywają "Shemaforash" i w pewnym stopniu zyskują rozgłos w podziemiu. Duże powodzenie taśmy w zines i stacjach radiowych zmusza IMPALED NAZARENE do większej pracy. I już we wrześniu wchodzi do studia i nagrywają demo "Taog Emt Po Htao Emt" z ekstremalnym Black Metalem. Odzew wytwórni był natychmiastowy i wkrótce nagrywają 7" Ep dla nowopowstałej Nosferatu Rec.

Po tym vinlu nadchodzi czas na duży debiut dla francuskiej Osmose. Tytuł tej płyty brzmi "To Cormpt Norz Norz" i zawiera prawdziwy, piekielny Black Metal z mrocznymi, bluźnierczymi tekstami. Muszę tu dodać, że wszyscy są prawdziwymi satanistami i mają bardzo kontrowersyjny image/makijaże, czniste podmuchy, łańcuchy itp./. Na płycie wspomogli ich Jarno Antilla z BELIAL na gitarze i Taneli Jarwa-bass z SENTENCED. Kontakt: IMPALED NAZARENE, Mika Luttinen, Kuruvantie 3, 906 30 Oulu, Finland.

MASTER'S HAMMER

Najnowszym nabytkiem Osmose Prod. jest czechosłowacki MASTER'S HAMMER. Nie mam dostępu do ich bio, ale dotychczas nagrali dwie kasety demo, 7" Ep, LP "Ritual", który zawiera potężną dawkę oryginalnego Death Metalu z wyraźnymi wpływami Black. Po wydaniu tego LP zaczęli szukać nowej wytwórni i natychmiast Herve zaproponował im kontrakt czego efektem jest płyta "The Jilemnice Occultist". Muzyka z tej produkcji to ultra oryginalny Black/Death/Doom. Wysokie wyszkolenie techniczne muzyków udziela się w ich twórczości szczególnie w pracy gitar, które brzmią niezwykle sprawnie i powodują dreszcze na plecach. Płytę otwiera niezwykle intro i jeśli dodamy do tego vocalistę ze złośliwym vocale to wychodzi z tego naprawdę mroczna opera. MASTER'S HAMMER jest wielki!!! Kontakt: MASTER'S HAMMER, Miroslav Valenta, Pod Hajem 321, Beroun 7, 267 01, CSFR.

To już cały raport z Osmose Prod. Nowości w tej wytwórni to brazylijski MYSTIFIER z debiutanckim "Goetia", MARDUK "Those of the Unlight" ze Szwecji. A w październiku wyjdą nowe płyty IMMORTAL "Pure Holocaust" i PAN-THY-MONIUM "Khaoohs"/to zabije/ Dodam że dystrybucją Osmose Prod. zajmuje się SPV, a w Polsce Carange Rec. Polecam Wam zespoły z Osmose i wspierajcie podziemie. Jeżeli chcecie napisać do Herve oto adres: Osmose Productions, B.P. 57, 62990 Beaurainville.



TOTAL WYPIERD

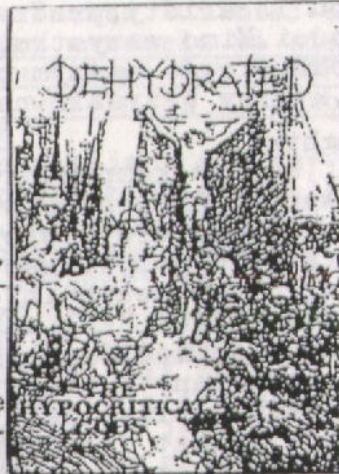
Total wypierd istnieje od 1993, więc jest dość młodą inicjatywą i znajduje się jeszcze w fazie organizacji. TOTAL WYPIERD to dwaj koleśki, pierwszy z nich to Tomek/czyli Ja/ zajmujący się GRIND NOISE COREM, oraz Rafał, który zajmuje się THRASH DEATH METALEM. Inicjatywa ta ma na celu pomoc młodym kapelom, zynom, itp. Wszystkie rozliczenia odbywają się na zasadzie komisji. Wy wstawiacie do mojej dystrybucji swoje produkcje, następnie ustalamy pewien termin jeżeli uda mi się rozprzedać Wasz materiał w tym terminie, to oddaję Wam forsy, jeżeli mi się to nie uda, to oddaję Wam wasze materiały i forsy za sprzedane już egzemplarze. Lub tylko forsy a towar jeszcze zostaje. Chcę wspomnieć o jeszcze jednej sprawie, otuz TOTAL WYPIERD nie jest komercyjne, my nie chcemy na tym nic zarabiać, a jeżeli wpadnie nam jakaś drobna sumka, to przeznaczymy ją na rozwój dystrybucji. Zapraszamy wszystkich do współpracy, lecz jeżeli do nas piszecie i liczycie na odpowiedź to pamiętajcie aby dołączyć kopertę i znaczek.

Tomasz Kula
Korczaka 10/17
82-500 Kwidzyn

Rafał Wosiak
Korczaka 12c/7
82-500 Kwidzyn

Koncert odbył się 30.10. w S.D.K. Helikon w Dąbrowie Górniczej. Wystąpić miały kolejno: Shocker, Iscariota, Sage, Azazel, i już na początku dziwne wrażenie. Po odbytej próbie pałker z grupy Shocker z niewiadomych powodów zniknął, przekreślając

tym samym występ swego zespołu. Czyżby zezarła go trema? Tak więc gig rozpoczęła Iscariota przy sali pełnej ludzi co dla nas było bardzo miłym zaskoczeniem. I tu znowu zaskoczenie. Z chwilą gdy Iscariota zaczęła grać swój pierwszy numer "ostatnia wieczerza" gdzie ja miałem zaszczyt zaśpiewać goscinnie, część ludzi wyszła do kawiarni a reszta podpierając ściany stała wgapiona bezmyślnie w wykonawców. Tylko kilku zapalcenców rozpoczęło swój rytualny taniec. Byłem szczerze zdziwiony. Przecież nasza likalna publika zawsze była szalenie opętana już od pierwszych taktów muzyki płynącej z estrady. Ale wróćmy do występu Iscarioty. Jak zwykle dali mocnego kopa grając swój materiał z dema "GŁODGAD". Później wykonali nastrojową balladę gdzie trzeba zwrócić uwagę na dość niespotykane rozwiązanie gdy wokalista zmienia się rolami z pałkerem. Trzeba przyznać, że Piotrek/pałkarz Iscarioty/ jest doskonałym wokalistą, a Andy/vocal/ radzi sobie świetnie za bębniami. W miarę upływu czasu publika zaczęła żywiej reagować, ale to jeszcze nie było to. Iscariota zagrała jeszcze jeden numer z nowego repertuaru i ustąpiła nam miejsca na scenie. Jako pierwszy zagraliśmy numer otwierający naszą nową taśmę zatytułowany/uwaga!/"Way of suffering". Publiczność przypominała postacie z Londyńskiego gabinetu figur woskowych, jednak gdy zagraliśmy "Morbid religion" z naszego



TOTAL WYPIERD PRZEDSTAWIA DEHYDRATED

Pierwsze demo "THE HYPOCRITICAL GODS", składające się z trzech utworów i intro. Muzyka która wykonują jest szybka i brutalna ale melodyjna, można ją określić jako DEATH GRIND CORE!

Cena: 16.000 zł. (pieniądze tylko przekazem, odsyłka wliczona) Adres:

TOTAL WYPIERD DISTRIBUTION
TOMASZ KULA
KORCZAKA 10/17
82-500 KWIDZYN

Kapela i ziny zainteresowane dystrybucja w TOTAL WYPIERD, proszone są o kontakt.

starego repertuaru, na sali zawrzało i już do końca było piekielnie. Zagraliśmy jeszcze cztery numery z nowej taśmy "Incarnated solvent abuse" Carcass i na koniec zrobiliśmy sobie jaja w postaci utworu "Rodzina polska słowem silna" zespołu Piersi. Tu gościnnie zaśpiewał z nami Hamber z Sage/ex-Moriturus/. Bardzo miło było słyszeć jak rozszalała publika śpiewa razem z nami: "Ty kurwo, odpierdol się, idź w pizdu, jebaj się! Oddup się!!! To było naprawdę wspaniałe. Po nas na scenę wkroczył potężny Hamber ze swoim Sage. Zagrali materiał ze swojej pierwszej taśmy oraz kilka kawałków z repertuaru Moriturus, czym trafili w gusta zebranych na tym gigu maniax. Moim zdaniem materiał nowego wcielenia Moriturus jest o niebo lepszy od tego z taśmy "Sorrow". Jest naprawdę godny uwagi a polecił bym go w szczególności wielbicielom doom-blackowych klimatów.

Występem Sage powinien zakończyć się ten gig, lecz jak nakazuje "tradycja" kiedy spotykamy się na wspólnym gigu z Iscariotą nie mogło zabraknąć grupowego odegrania "Pull the plug" zespołu Death. Tym razem z konieczności odbyło się to inaczej niż zwykle. Pod nieobecność pałkera Iscarioty, który zaraz po występie musiał opuścić lokal, na bębnach zagrał Łysy. Bass tradycyjnie obsłużył Barrier, Gitarę-Dominik z Iscarioty, a ja wykrzyczałem linie wokalne. I na koniec rozpętało się niezwykle piekło. Później tylko krótkie podziękowania i po wszystkim. Sumując, był to dość udany koncert, poza paroma niedociągnięciami, które jednak można pominąć. Jak zwykle nie zawiodła nasza lokalna publika i chwala im za to. Szkoda tylko, że okazali się tak chłodni podczas występu Iscarioty, przez co występ "Judasza" stracił nieco na widowiskości. Mimo wszystko, oby więcej takich imprez! Na koniec chciałbym podziękować naszym przyjaciółom z Sage i Iscariota oraz ludziom, którzy przyszli na ten gig. To tyle. Hail!!

WAFEL (AZAZEL).

OPPRESSOR "Blasphemous Thoughts"

Już pierwsza taśma "Time of agony" kompletnie mnie zaskoczyła, ale to co Oppressor zaprezentował na "Blasphemous..." przerosło moje największe oczekiwania. Już intro, które otwiera kasetę pokazuje nam potęgę i błuznierczy majestat ich muzyki. Następnie mamy sześć utworów, w tym kapitalnie zagrany cover Death "Infernal Death". Niezwykła współpraca gitary z perkusją i basem dają nam obraz muzyki trudnej, brutalnej, z której sączy się niemilosierne agresja i totalna jazda. Każdy riff jest wyważony i wbudowany w utwory i to powoduje, że kolejny trax jest spójnym, brutalnym ciężarem. A w "Eternal Dream" mamy vocale kobiece co nadaje klimat i czujemy, że Oppressor idzie własną drogą, brutalną, mroczną, klimatyczną. Kasetą powstała w Isengard studio i brzmienie oraz poziom nagrania są bardzo dobre, a całość opakowana jest w profesjonalną wkładkę!!!

Angelkill

Grant me the serenity
to accept the things I
cannot change,
The courage to change
the things I can,
And the wisdom
to hide the bodies
of the people
I had to kill



ANGELKILL
P.O. BOX 131
LAKELAND, FL
33720 USA

HALLACHJA

TRUE BLACK METAL

It's total satanic, unholy black metal
stuff. Music of darkness and endless
war with christians!!! Write to:



Quilke
Chrobrega 68/14
55-200 Olafna
POLAND



Teraz czas na pochodzący z Biłogroja IMMORTAL VISIONS. Zaczeli tworzyć w maju 92r., a w niespełna rok po powstaniu nagrywają demo "Aquaritia". Zawiera siedem kawałków utrzymanych w klimatach totalnego Symho Churches Death Doom Black jak określają to sami. Ja się z tym zupełnie zgadzam gdyż wiele elementów z tych gatunków można znaleźć w ich muzyce. Nie będę przedłużał tego wstępu dodam tylko, że zespół jest otwarty na wszelkie propozycje koncertów. A teraz już wywiad z Tomkiem-bäss.

B.N. Cześć Tomek!!! IMMORTAL VISIONS to nowy zespół na polskiej scenie. Może powiedz coś o tajemniczych okolicznościach, które założyły, że IMMORTAL VISIONS stał się faktem?

T. Powstał w maju 92r. Każdy z nas chciał grać, więc postanowiliśmy spróbować swych sił razem. Na początku graliśmy na jedną gitarę i tworząc materiał cały czas poszukiwaliśmy drugiego gitarzysty. Przewinęło się kilku, ale żaden nie zagrał dłużej miejsca. Dopiero wraz z doświadczeniem T. Dzióry skład ustabilizował się. W dwa miesiące potem nagraliśmy nasze pierwsze demo "Aquaritia". Gramy w składzie: Konrad Biczak - drums, Erwin Kruczoń - gitara, Tomasz Dzióra - gitara, Piotr Geroch - vocals i ja Tomasz Kulinski - bass.

B.N. Słuchając Waszej taśmy nasunęła mi się myśl, że doskonale umiecie się posługiwać instrumentami. Czy IMMORTAL VISIONS jest Waszą pierwszą kapelą, czy może wcześniej przechodziliście już staż muzyczny w innych zespołach?

T. Ha, ha nie wiem czy nie nabijasz się czy mówisz na serio, /na serio Tom-B.N./, ale muszę Ci powiedzieć, że wcale nie uważamy się za dobrych instrumentalistów, a zespół IMMORTAL VISIONS jest naszym zespołem. Oczywiście cały czas pracujemy nad tym, aby podnieść swoje umiejętności i jesteśmy świadomi, że czeka nas jeszcze dużo pracy.

B.N. Teraz czas przybliżyć czytelnikom Wasze debiutanckie demo. Masa danych o jego zawartości, zarówno muzycznej jak i tekstowej?

T. Nasze pierwsze demo "Aquaritia" zawiera siedem utworów /30 min./ ciężkiej i melodyjnej muzy, którą określamy mianem Sympho Churches Death Doom Black Metalem. Trudno jest mi opisać muzykę, myślę, że określenie to odzwierciedla to co znajduje się na tej taśmie. Sympho Churches to melodie, Death to brzmienie gitar i vocal, Doom - tempa, Black dlatego, że z tekstów wieje mrokiem i okultyzmem, w muzyce można też dostrzec wpływy Black, ale niewielkie.

B.N. Powiedz czy jesteście zadowoleni z brzmienia, poziomu nagrania? Gdzie nagrywaliście Wasze demo? Ile dni na to przeznacziliście?

T. Oczywiście, że nie jesteśmy zadowoleni, ale niestety w tamtej chwili nie było nas stać na profesjonalne studio i musieliśmy się zdecydować na bardziej amatorskie warunki. Samo brzmienie jest w porządku tylko jego selektywność nie jest najlepsza. Demo nagrywaliśmy po kilka godzin dziennie przez jakieś sześć dni i jak na warunki, w których to robiliśmy uzyskaliśmy całkiem niezły efekt, przynajmniej niektórzy tak uważają.

B.N. Opowiedz o tym jak powstaje nowy materiał? Co jest bodźcem do pisania nowych utworów i jak układa się współpraca w zespole?

T. Głównym kompozytorem jest Konrad, a w dużej części pomaga mu Erwin. Oni piszą riffy i aranżują kawałek. Później w oparciu o gitarę rytmiczną robie partie bassu, a Sergiej pisze tekst. Tak powstaje pierwowzór kawałka, który później w miarę upływu czasu ulega kolejnym przekształceniom, aż do momentu w, którym uznajemy, że tak już może pozostać.

B.N. Jestem pod wrażeniem Waszej muzyki. Umiejetne połączenie Black z Doom daje dzięki IMMORTAL VISIONS niezłe efekty. Co spowodowało, że gracie taką muzykę? Czy miał na to ktoś specjalny wpływ?

T. Nikt nie miał na to wielkiego wpływu. Po prostu gramy tak bo inaczej nie potrafimy. Nigdy nie zastanawialiśmy się nad tym dlaczego gramy to co gramy, to jest naturalne. Nasz styl cały czas ulega prze-

obrażeniom. Inaczej graliśmy na samym początku, inaczej później, a jeszcze inaczej gramy teraz. Każdy kawałek jest inny, ma coś swojego, swój własny klimat.

B.N. Z tego co zaobserwowałem dość dużo koncertujecie. Powiedz jak publika przyjmuje Was na gigs i gdzie do tej pory daliście najlepszy koncert?

T. Uważasz, że dużo koncertujemy? Nam się wydaje, że jest wręcz odwrotnie, cały czas odczuwamy głód koncertów i jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje. Jak do tej pory najpoważniejszym koncertem był występ wraz z CRYPTIC TALES, CORRUPTION, CEREBRUM w Zamościu. Publika była zadowolona, ludzie dobrze się bawili. To jest dla nas wielka radocha, kiedy czujemy, że ludzie dobrze nas przyjmują. Oby więcej takich gigs.

B.N. Jak odnosisz się do śmierci. Czy urodziliśmy się po to, aby umrzeć? Twoje zdanie na temat reinkarnacji, życia wiecznego?

T. To, że kiedyś umrzemy to jest pewne, ale nie obawiam się tego, wierzę, że śmierć nie jest ostatnim etapem w wędrówce człowieka. Nie będę zmyślał co jest dalej bo nigdy tam nie byłem, ale napewno coś jest..... podejrzewam, że są tam wizje i to nieśmiertelne ha, ha.

B.N. Teraz puść wodze wyobraźni i gdybyście mieli możliwość nagrania teledysku to jak on by wyglądał w stylu IMMORTAL VISIONS?

T. Nie mam pojęcia, napewno byłby bardzo tajemniczy i przepełniony wizjami ha, ha. Już wiem! Przedstawiałby nas jak siedzimy w ciemnościach i nas nie widać ha, ha.

B.N. Coś dla czytelników i dzięki za view?

T. To ja Ci dziękuję Hubert za czas i miejsce w Twoim zinie. Pozdrawiam wszystkich czytaczy B.N. Kupujcie nasze demo "Aquaritia"/20.000 na mój adres/. Po wszelkie info koperta+znaczek. STAY IMMORTAL!!!

No i view z Tomkiem mamy już za sobą, a oto adres: IMMORTAL VISIONS
Tomasz Kuliński, ul. Krasickiego 56/43, 23-400 Biłograj.

DIFFERENT STATE

For all informations,
send 1 I.R.C!
NO RIP OFF!!!

EXULCERATION/PUTRID OFFAL
-Split-1p.....12\$
-Split-CD.....15\$
T-Shirt (white).....13\$

All orders to :
EXULCERATION
c/o Chris Fillettaz
Ch. d'Esyins 36
1260 NON
(Szwajczerland)

MERCHANDISE

EXULCERATION

Ciechanów zawsze kojarzył mi się ze SMIRNOFFEM i Fetiwałem

Sthraszhydło, a od niedawna z EVISCERATE i DIFFERENT STATE. Właśnie ten ostatni zespół postaram się Wam zaprezentować. Zbyt nie będę się teraz rozwodził, ale powiem krótko, że chłopcy grają Industrial z wpływami HC, Grind, Psych., Death, co daje bardzo ciekawą muzykę, z którą powinniście się zapoznać. Ok, a teraz view z Markiem, który przedstawi swoją kapele w całości. A więc zaczynamy.....

B.N. DIFFERENT STATE to stosunkowo młoda grupa. Powiedz więc czytelnikom jak się to wszystko zaczęło?

M. Wszystko zaczęło się w październiku 92r. Pierwszy skład to Marek git., voc., Adam-bass, Przem-key. W lut. m nagraliśmy reh. "Wound's of Degradation", a w marcu dołączył Grzegorz-dr. W pierwszej połowie wakacji zamierzamy nagrać demo-tape dla Cassandra Prom.

B.N. Jesteście jednym z pierwszych zespołów w Polsce, który zdecydował się tworzyć Industrial, co według mnie jest wspaniałe i gratuluje pomysłu. Powiedz czemu zdecydowaliście się tworzyć taką muzykę i jak zamierzacie ją rozwijać?

M. Dzięki za słowa uznania. Zaczeliśmy ją grać, aby poprzez granie lepiej ją poznać. Rozwinięcie będzie chyba widoczne na demo, będzie ono czymś nowym.

B.N. Na konczie macie reh, który zawiera tylko dwa utwory. Czemu tylko dwa kawałki i opowiedz coś o zawartości muzycznej tego wydawnictwa?
M. Po pierwsze planowane było zamieszczenie czterech utworów, jednak dwa utwory miały złą jakość techniczną i dlatego nie zamieściliśmy ich.

B.N. Utało się, że kapele Industrial stosują automaty perkusyjne. Czy tak też jest w przypadku D.S. i jak sądzisz dlaczego sfory spod znaku Industrial używają automatów perkusyjnych?

M. Tak. Automaty są instrumentami używanymi przez kapele spod znaku Industrial. D.S. używał go na reh. Obecnie będzie prawdziwy pałker. Automat tworzy klimat maszyny, który jest nieodzowny w Industrial.

B.N. Ciechanów to miasto z dobrą sceną podziemną. Kilka słów o kapełach, gigs z Ciechanowa i czy istnieje między zespołami u Was współpraca?

M. W Ciechanowie wszyscy w podziemiu tworzymy jakby wielką rodzinę. Chyba dlatego, że jest to małe miasto. Gigs to głównie Sthrashydło i obecnie klub "C". Kapele to: SMIRNOFF, EVISCERATE, T.O.B., DIFFERENT STATE i wiele bluesowych. Jest też jeszcze kilka project band.

B.N. Według mnie najlepszym i najbardziej oryginalnym zespołem Industrial jest MINISTRY, a jakie hands z tego gatunku są Twoimi fawrytami?

M. Jest tego dużo: SCORN, MEATHOOK SEED, DDT/USA/, ATTA, MNICH, GODFLESH, MALHAVOC; MINISTRY, PITCH SHIFTER, SWEET THOOTH, GOD IS LSD, KINSKY, MUS-SORGSKI, RIGOR MORTISS. Dużo tego.

B.N. Co porabiacie oprócz grania w kapeli. Gdzie spędzacie wolny czas i trochę o Waszych zainteresowaniach?

M. Muzyka zabiera ponad połowę czasu. Uczymy się, słuchamy muzyki, spotykamy się z dziewczynami.

B.N. Polska scena to już realne zjawisko. Co Ci się niepodoba w naszej scenie, co byś zmienił? Kilka ulubionych kapel?

M. Ulubione zespoły to: EVISCERATE, AZAZEL, MORDOR, BEHEMOTH, CHRIST AGONY, NUCLEAR DEATH, HAZAEL, DARK OPERA, PANDEMONIUM. Nic nie zmienił bym. Chciałbym aby każdy zespół posiadał choć odrobinę oryginalności, techniki i nie był gwiazdorski.

B.N. Waszym menago jest Rafał z Mors Dicti 'zine. Powiedz jak doszło do tego i czy jesteście z tej współpracy zadowoleni?

M. Jest to poprostu umowa przyjacielska. Chcemy żeby on zajmował się tymi sprawami, ma on większe doświadczenie w undergroundzie niż my wszyscy.

B.N. Może teraz o Waszych planach i kiedy Wasze demo?
M. Plany to demo, lepszy sprzęt. Demo w połowie sierpnia.

B.N. Dzięki za view i cośna koniec?
M. Słuchajcie Industrial. Piszcie, jak możecie to koperta+znaczek. Dzięki za view.

† to już wszystko o tych odjazdowych koleśiach. Z tego co wiem ich demo już wyszło, a więc piszcie i pytajcie o nie, gdyż naprawdę warto. Kontakt:

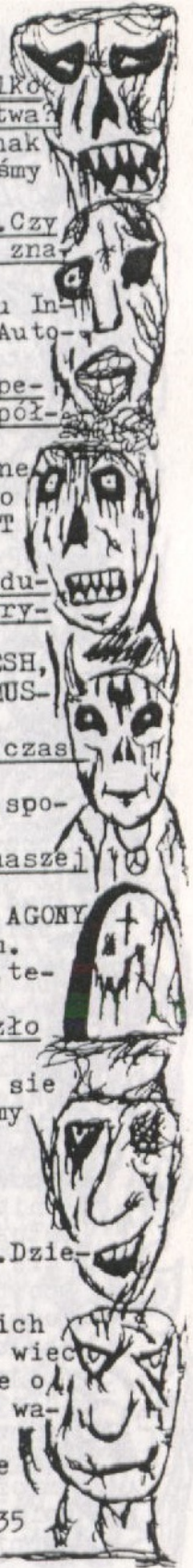
Mors Dicti 'zine
Rafał Wróblewski
ul. Sikorskiego 9/35
06-400 Ciechanów



SLOW INDUSTRY DEATH BAND

management & promotion:
G. Nowak
P.O. Box 209
27-400 Ostrowiec
POLAND

private:
G. Wróblewski
Hoża 6/5
87-700 Aleksandrów Kuj.
POLAND



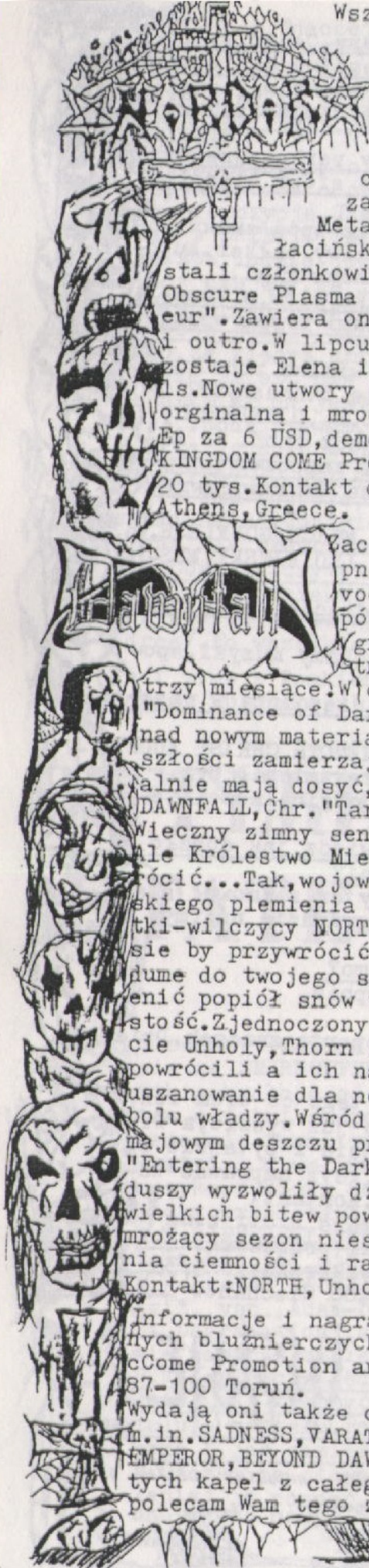
Wszystko zaczęło się we wrześniu 1989r. Po wielu zmianach grupa NORDOR skompletowała ostateczny skład. Wyglądał on następująco: False Prophet-git., voc., Mardok-git., Gore-dr., Unblessed-bass. W tym składzie 20 maja 1991 roku weszli do studia, aby nagrać swe pierwsze demo. Po dwóch tygodniach pracy dzieło zostało skończone. Wydano je pod bluźnierczym tytułem "Ceremony of Demonic Brutality". Taśma zawiera dwa utwory brutalnego, wolnego Black Death Metalu oraz intro z satanistycznym tekstem w języku łacińskim. We wrześniu 1991r. grupe opuszcza Mardok. Pozostali członkowie zespołu nagrywają 7" Ep dla włoskiej wytwórni Obscure Plasma Rec. Tytuł tego wydawnictwa to "His Fictious Grandeur". Zawiera ona dwa utwory nieczystych bluźnierstw plus intro i outro. W lipcu 1992r. skład zmienia się ponownie. Nową vocalistką zostaje Elena i odtąd do False Prophet należą tylko backing vocals. Nowe utwory będą już z kobiecym vocalem, co uczyni muzykę bardziej oryginalną i mroczną. Grupa oferuje do sprzedaży T-shirt za 13 USD, Ep za 6 USD, demo za 4 USD. Promotorem NORDOR w Polsce jest THY KINGDOM COME Promotion. Tam też możecie nabyć demo grupy za jedyne 20 tys. Kontakt do NORDOR: False Prophet, Eptalofu 1 Nea Ionia, 14231 Athens, Greece.

Zaczeli w 91r. z innym składem i z inną nazwą. Następnie pewnego miesiąca zespół się rozpadł. Tork-git., voc., bass, i Targod-dr., voc., Zformowali pół roku później zespół o nazwie DAWN FALL. W styczniu 93r. nagrywają pierwsze demo "Mysterial Darkness". W kwietniu do zespołu dochodzi Medira-bass, ale gra z nimi tylko trzy miesiące. W czerwcu 93r. DAWN FALL nagrywa drugie zabójcze demo "Dominance of Darkness", zawiera ono 11 i trwa 40 min. Zespół pracuje nad nowym materiałem, który będzie już w języku niemieckim. W przyszłości zamierzają opuścić Black Metalową scenę ponieważ indywidualnie mają dosyć, ale ich muzyka zawsze pozostanie ciemna. Kontakt: DAWN FALL, Chr. "Targod" Albert, Backerstr. 14, 81241 Munchen, Germany.

Wieczny zimny sen, to tylko sen.
Ale Królestwo Miecza może powrócić... Tak, wojownicy pogańskiego plemienia słyszą! Z matki-wilczycy NORTH narodził się by przywrócić zapomnianą dumę do twojego serca i zmienić popiół snów w rzeczywistość. Zjednoczony w trójkaście Unholy, Thorn i Bestial powrócili a ich nazwa to uszanowanie dla nocy symbolu władzy. Wśród zimna w majowym deszczu przy pomocy "Entering the Dark Kingdom" duszy wyzwoliły dźwięki stwórzonych dwoma ciemnymi hymnami. Czas mrozący sezon nieskończoności do pokazania władzy innego plemienia ciemności i razem z niezapomnianym Królestwem! Wiecej oczekujcie



Kontakt: NORTH, Unholy, ul. Działowskiego 10d/53, 87-100 Toruń.
Informacje i nagrania NORDOR, DAWN FALL, NORTH i jeszcze kilku innych bluźnierczych kapel zdobędziecie pod adresem: Thy Kingdom Come Promotion and magazine, Jacek Szelański, ul. Rydygiera 16B/36, 87-100 Toruń.
Wydają oni także znakomitego zine'a Thy Kingdom Come, a w nim m.in. SADNESS, VARATHRON, NORDOR, KATATONIA, NIGHTFALL, PHLEBOTOMIZED, EMPEROR, BEYOND DAWN, DEAD CHRIST, HORDES plus wiele innych niesławnych kapel z całego świata, a także raporty, artykuły. Naprawdę polecam Wam tego zinea!!!



EXHUMACOR-95

W poprzednim numerze pokrótce przybliżyłem Wam sylwetkę MOROSE DEATH, który w istnienie już około czterech lat. Na koncie mają nie-
złe demo z miażdżącym Death Metalem. Niedawno Żaba-dr., voc., założył zespół o bardzo psychicznej muzyce, a nazwa tej kapeli brzmi TOT. Oprócz tego wydaje zine a Great, którego dwa numery już wyszły, a trójka w przygotowaniu. O tych wszystkich sprawach dowiecie się z wywiadu jaki przeprowadziłem z Żabą.

B.N. Witaj!!! Już od kilku lat działasz w podziemiu z MOROSE DEATH. Powiedz jak wspominasz ten okres i czy muzyczne osiągnięcia MOROSE DEATH w pełni Cie zadawalają?

Z. No cóż. Ten okres na pewno dużo mnie nauczył, przede wszystkim tego, że nikomu nie można za bardzo ufać. Z tego okresu pozostało dużo wspomnień, i tych dobrych, jak i złych. Jeśli chodzi o prace w MOROSE DEATH to zawiodłem się bardzo na Tofiku i Boulim-obecnie już byłymi członkami kapeli. Fakt-nagraliśmy nawet niezłe demo, zagraliśmy pare dobrych gigs, ale niestety atmosfera pracy była co najmniej nieprzyjemna.

B.N. Macie na koncie niezłe demo "Resemblance of Perfection". Jaki był odzew ze strony maniax, zines do tego wydawnictwa i trochę refleksji na jego temat z małej perspektywy czasu?

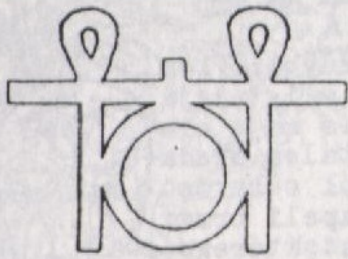
Z. W sumie to demo zdało swój egzamin. Zaistnieliśmy w podziemiu /dużo ludzi czeka już na nowy produkt/, zagraliśmy trochę koncertów. Może reakcja nie była idealna, ale kilku osobom się spodobała nasza muzyka. Jeden gość o mało nie stracił życia po wysłuchaniu "Resemblance...". Konkretnie po wysłuchaniu tytułowego utworu odnalazł w sobie jakieś samobójcze skłonności. W sumie wszystko dobrze się skończyło, ale od taśmy trzyma się z daleka.

B.N. Na taśmie znajdują się zarówno wolne jak i szybsze fragmenty. W jakim kierunku pójdzie Wasz nowy materiał i kiedy zamierzacie go nagrać?

Z. Z nowym materiałem to były i nadal są niezłe przeboje. Na początku czerwca skończyliśmy go opracowywać, doszlifowaliśmy jeszcze pare fragmentów i pod koniec czerwca weszliśmy do studia. A tam to dopiero były szopki-wynikła masa problemów, skutkiem czego Tofik i Bouli na moje żądanie opuścili grupę, a taśma matka powędrowała do kosza. Na dodatek materiał przeznaczony na demo tak mi obrzydł, że napisałem zupełnie nowy. W chwili obecnej jeszcze trochę go szlifuję, a pod koniec września mam zamiar go zarejestrować. Profesjonalnego wydania tej taśmy podjął się Sokół z Underground Distribution i wielki dzięki mu za to. A muzyka? No cóż na pewno będzie to wielka niespodzianka dla tych, którzy słyszeli "Resemblance....".

B.N. Teraz może przejdźmy do Twojej drugiej kapeli TOT o naprawde dziwnej, a zarazem oryginalnej muzyce. Jesteście jedną z niewielu grup w Polsce, która zaczęła grać Industrial. Dlaczego zdecydowaliście się tworzyć taką muzykę?

Z. Szczerze mówiąc, to już ze dwa lata Industrial cholernie mnie fascynował. Próbowałem coś tworzyć, ale samemu było ciężko. I w listopadzie 92r. kiedy wszystko wskazywało nabto, że zbliża się rychły koniec MOROSE DEATH, wspólnie z moim bratem Piranią zaczęliśmy tworzyć jako TOT. Ale wiesz jak to jest między braćmi-kłóciliśmy się non stop. No i w końcu rozstaliśmy się/tzn. w sprawach muzycznych/. Gdzieś tak pod koniec lutego poznałem Marcina i znaleźliśmy wspólny język. Cóż Marcin jest jeszcze młody/ma dopiero 16 lat/, ale dobrze się z nim pracuje, choć ostatnio wyprawia trochę dziwnych rzeczy. Mam jednak nadzieję, że wszystko się dobrze skończy. A wracając jeszcze do pytania to TOT nie jest stricte Industrialną formacją. Fakt na demo znalazły się pewne podobieństwa do Industrial, ale kto wie co będzie na nowej taśmie, może będzie to blues, a może house lub rap???



B.N. Wiele kapel Industrial używa automatów perkusyjnych. Jak myślisz dlaczego kapele odjazdowe stosują i jak to jest w przypadku TOT?

Z. Tak wiele kapel stosuje automat, ale również wiele jest wyjątków/TREPONEM PAL, SCORN, MINISTRY, FEAR FACTORY/. A skąd się to bierze? Jak zapewne zauważyłeś większość Industrial opiera się na bardzo statycznym, wręcz pulsującym rytmie. Znamiennej rzeczą jest brak dużej ilości zróżnicowania rytmicznego w obrębie jednego utworu. I to jest chyba powodem. A poza tym automat ma bardzo zimne, mechaniczne brzmienie-i to jest chyba kolejnym powodem. W naszym przypadku zadziałały siły wyższe. Nie mieliśmy i nadal nie mamy sali na próby więc gramy u mnie w domu. A ponieważ sztuką jest grać na bebnach w chacie, a jednocześnie nie straszyć sąsiadów/jeszcze ich mam ha, ha/. Więc zdecydowaliśmy się na automat, a konkretniej na komputer. W sumie tak się do tego przyzwyczailiśmy, że raczej nadal będziemy go wykorzystywać, chociaż kto to wie?

B.N. Nagraliście demo z naprawdę trudną do opisanie muzyką. Sam może więc wyjaśnij zawartość taśmy "Uncontrolled Control"?

Z. Hm... Więc "Uncontrolled.." zawiera 6 kawałków bardzo zróżnicowanych tempowo, brzmieniowo i stylowo etc. Określiliśmy to mianem Dark Psycho Industrial Death, ale już teraz zauważam, że jest to za płytka szufladka dla TOT. W sumie na demo są fragmenty, które można zaliczyć do przeróżnych gatunków: Death, Doom, Industrial, Gothic, Psycho, Progressiv etc. Jest bardzo brutalnie, ale jednocześnie bardzo chłodno. Jest ciężko, ale i szybko. Jest mrocznie, ale i eksperymentalnie. Naprawdę ciężko jest mi znaleźć takie określenie, które by idealnie pasowało do każdego fragmentu muzyki TOT. No chyba, że składałoby się na nie jakieś 100-150 słów.

B.N. Roszyfruj teraz teksty TOT i MOROSE DEATH. Co poruszacie w lirycznych zespołów o odmiennych stylach muzycznych?

Z. Wszystkie teksty TOT dotyczą starożytnego Egiptu/To moja fascynacja/i najpotężniejszego moim zdaniem egipskiego boga-Tota, Na przykład tytułowy song z "Uncontrolled..." posiada oryginalny tekst pochodzący z piramid, nieco przetworzony przeze mnie "T.H.O. T.H.I.N.G." napisałem z pozycji faraona, którego władza była jak wiadomo nieograniczona i żyjący faraon był ziemskim bogiem, synem Ozyrysa i personifikacji Ptaha. Natomiast MOROSE DEATH i jego teksty dotyczą bardziej przyziemnych spraw, a konkretnie rozlicznych ludzkich wad. Inspiracje czerpie z życia, a także z wspaniałej książki wypaczającej ludzkie wady... z "Przygód Guliwera".

B.N. Z pewnością jesteś obeznany w polskiej scenie. Powiedz co Ci się w niej nie podoba, co byś zmienił? kilka ulubionych kapel, zines

Z. Co mi się nie podoba? Przede wszystkim fakt, że większość polskich kapel kopiuje uznane już kapele. I jest to szczególnie zauważane w Death Metalu. Choć zauważalne są tendencje do grania naprawdę prawdziwej, własnej muzyki. I to właśnie takie kapele jak: NEOLITHIC, MORDOR, MUSSOROSKI, DDT, DISORDER, CHRIST'S FLESH, GRAVELAND czy TOT/ale jestem skromny ha, ha/ sprawiają, że polski underground jest taki potężny. Denewruje mnie także postawa niektórych kapel, które wydały oficjalne materiały i już uważają się za gwiazdy.

Nie będę tu mówił po imieniu, bo jeszcze na tyle wredny nie jestem, ale przydałoby się, gdyby ludzie z tych sforz rozumieli, że olewanie ludzi, którzy ich słuchają na dobre im nie wyjdzie. A zines? Każdy, który nie jest rip-off jest dobry.

B.N. Z tego co wiem interesujesz się światowym podziemiem. Który kraj według Ciebie ma najmocniejszą scenę Death/Black/Doom/Industrial?



Z. Jeżeli chodzi o Death to praktycznie w każdym miejscu na ziemi znajdziesz kapele grające tą muzykę i trudno powiedzieć gdzie scena jest najpotężniejsza. Black-Norwegia i Finlandia, to naprawdę "nieświete kraje". Doom-zdecydowanie Anglia. Industrial USA, UK, Francja no i Polska

B.N. Teraz w kilku słowach opowiedz o sobie. Co porabiasz, czego słuchasz, ulubione filmy, książki, zine'y, kapele etc.?

Z. Nie lubię zbyt mówić o sobie, więc krótko. W zasadzie słucham wszystkiego, co wpadnie mi w ręce. Moje ulubione kapele to: FIELDS OF THE NEPHILIM, PINK FLOYD, MEGADETH - to boska trójca + masa innych mega oryginalnych grup. Filmy: ostatnimi czasy bardzo fascynują mnie psychologiczne np. "Milczenie owiec", ale również chętnie oglądam bezsensowne komedie typu "Hot shots" czy "Top secret". Książki: jak już wspominałem "Podróże Guliwera" i wszelkie pozycje dotyczące Egiptu. Fascynuje mnie także twórczość Briana Lumley'a. A zine'y to jak już wspominałem, każdy, który nie jest Rip off jest dobry.

B.N. Oprócz grania w dwóch zespołach wydajesz zine'a Great. Masz na koncie dwa numery. Kilka słów o nich?

Z. Wydałem dwa numery Great mag., obecnie pracuje nad "trójką". Great mag. jest poświęcony przede wszystkim polskiemu podziemi - naprawdę mamy dużo świetnych kapel i warto się nimi interesować. Co jeszcze. Oba numery: 1/wrzesień '92/ i 2/marzec '93/ są nadal dostępne, oba po 15000.

B.N. Co z nowym numerem Twojego zine'a. Kiedy wyjdzie, jego zawartość, może jakieś niespodzianki?

Z. Trzeci numer wyjdzie pod koniec września i przede wszystkim będzie znów poświęcony Polsce. Niespodzianką jeżeli tak można to nazwać, będzie brak kapel z tzw. topu, większość grup to młode, ale godne sfory. Znajdą się więc takie kapele jak: DISORDER, RIGOR MORTIS, ARMY OF LIGONOA, SACRUM, IMMORTAL VISIONS, INSANE, NEOLITHIC etc. + pare zachodnich: CANDFLU/USA/, MORDOR/Switz./, BIGOTRY/Czech./, PHLEGETHON/Fin./.. Objętość to ponownie 40 a5, no i cena ponownie 15000 zł. Przy okazji. W Great mag. znajduje się rubryka "Moi Bogowie" i każdy, kto chciałby przybliżyć swoich bogów, może ich w niej umieścić. Piszcie.

B.N. Grasz na perkusji. Powiedz, który drummer jest według Ciebie najlepszy w obsłudze perkusji. Którzy perkusiści wpłyneli szczególnie na Twój styl grania?

Z. Najlepsi bebniarze dla mnie to: Steve Sheldon/CONFESSOR/, Jeff Ridley/CRUCIFER/, Steve Flynn/ATHEIST/, Nicke Anderson/ENTOMBED i Lars Ulrich/METALLICA/. To są ludzie, którzy mają swój styl i potrafią wysilić nie tylko mięśnie, ale i umysł. A kto mnie zainspirował? Wszyscy wymienieni powyżej, chociaż obydwa Stevom do pięt nie dorastam.

B.N. Ostatnio widać powrót idei satanizmu. Jak sądzisz czy to moda i Twoja opinia o kapelach, które stosują czarną religie jako swój image?

Z. W sumie to wszystko nie interesuje mnie, bowiem najważniejsza jest muzyka. A czy satanistyczny image to sposób na życie czy tylko reklama to już sprawa tych, którzy się w to bawią. Ja na przykład jestem menagerem Blackowej hordy ILUVATHOR, ale wcale nie interesuje mnie czy Gorthaur i spółka zrobią sobie zdjęcie z makijażem, czy poleją się krwią etc. Najważniejsza jest muzyka, reszta to tylko dodatek.


B.N. Mega thanx za wywiad i powodzenia z MOROSE DEATH, TOT i Great zine. Ostatnie słowo dla czytelników?

Z. Dzięki za wywiad, był naprawdę great!!! Pozdrawiam wszystkich, którzy poświęcili się muzyce. Pamiętajcie, że muzyka jest niezniszczalna i prędzej zginie ludzkość niż muzyka!!!

Teraz już tylko adres do Zaby: Tomasz Zabski, ul. Malczewskiego 20/1, 57-300 Kłodzko.

BN '92





Teraz czas, aby przedstawić SAGE z Sosnowca. Pamiętacie z 2Nr. B.N. kapelę MORITURUS otóż oni już nie istnieją, a lider tej formacji Habber powołał do życia kolejną horde, chodzi oczywiście o SAGE. Po rozpadzie MORITURUSA Habber-git., voc., Zaku-bass oraz Szociu-git. zaczęli intensywnie tworzyć nowy materiał którego efektem jest kasetka "Sage" zawierająca niezwykle oryginalny Black Doom. No czas kończyć ten wstęp i przejść do wywiadu z Habberem.

SAGE

ex MORITURUS

B.N. Habber grasz w MORITURUS, a także w SAGE, który dopiero wchodził na podziemną scenę. Powiedz dlaczego zdecydowałeś się grać z SAGE, i jak to jest gdy gra się w dwóch zespołach?

H. Gram już tylko w jednej kapeli. Po MORITURUS pozostała tylko nazwa i kasetka "Sorrow". Sage jest kontynuacją MORITURUS. Ze starego składu pozostałem tylko ja. Na koncertach gramy kawałki z "Sorrow" i dobrze się przy nich bawimy. Zmiana składu pociągnęła niestety zmianę nazwy. Myślę że będzie ona szczęśliwsza od poprzedniej. Nareszcie zespół tworzy kolektyw, czego nie było w MORITURUS. Na zmianę nazwy złożyło się wiele aspektów. Ten powyższy był jednym z wielu. Ostatecznie przeważyło szale, że istnieje gdzieś na Mazurach MORITURUS, z którym nie mam kontaktu. Zrobiło to trochę zamieszania. Tak więc zmiana nazwy musiała stać się faktem. Poza tym byłem naciskany przez byłych członków MORITURUS, że nie wolno mi wydać drugiej demówki pod nazwą MORITURUS. Ich prośbom i groźbom stało się zadość. Nie miałem ochoty na kłótnie. Cieszysz się z tego panie Marcinie Lewandowski?

B.N. SAGE to nowy reprezentant naszego podziemia. Jak widzisz jego pozycję na naszej scenie i Twój faworyci?

H. Bądź co bądź wydaliliśmy dwie kasety lecz niestety promocja była kiepska. Napewno "Sage" będzie lepiej rozprowadzane. W Polsce jest wiele kapel od nas lepszych i zdają sobie sprawę, że nasze umiejętności pod względem warsztatu pozostawiają wiele do życzenia, lecz wiem, że cały czas idziemy do przodu, rowijamy się, słuchamy wielu gatunków muzycznych i to nas w jakiś sposób podtrzymuje na duchu i mamy wciąż siłę grać w tym pojebnym kraju. Sądzę, że nie jesteśmy najlepsi, nie jesteśmy najgorsi. Jesteśmy gdzieś w środku, a żeby wypłynąć na szersze wody potrzebna nam jest dobra promocja, która pomalutku rusza za sprawą Adriana Sekura z Lord Terror zine/HI Adrian/.

B.N. Gracie coś pośredniego między Black, a Doom. Jaka jest Twoim zdaniem różnica między tymi dwoma gatunkami?

H. Black Metal kojarzy mi się z satanistycznym image tj. teksty, makijaże etc. Black jako muzyka to prostota, rzekłbym nawet prymitywna/nie obwiniając muzyków/. Doom Metal to dla mnie muzyka bardziej rockowa niż metalowa, która opiera się na dokonaniach BLACK SABBATH, NEMESIS, CANDLEMASS. Chociaż nie lubie szufladkować muzyki to myślę, że mamy elementy Black jak i Doom w sferze tekstowej jak i muzycznej. Wydaje mi się jednak, że to rock tylko zagrany inaczej niż powiedzmy DEEP PURPLE. Bo przecież zo wszystko to rock.

B.N. A czy SAGE jest bardziej inspirowany przez Black czy Doom?

H. Trudno mi jednoznacznie powiedzieć, bo słuchamy wielu kapel, różnych rodzajów muzyki, różnych instrumentalistów i muzyków. Bardzo lubię VENOM, CELTIC FROST, MERCYFUL FATE, KING DIAMOND, stary BATHORY, DARKTHRONE, DESTRUCTION, SODOM, OMSLAUGHT-to ta strona Black./? B.N./Równie dobrze słucha mi się po tej drugiej stronie/Doom/-BLACK SABBATH, mój faworyt CANDLEMASS, SOLITUDE AETERNUS, PARADISE LOST, TIAMAT, WINTER, THE GATHERING, SAINT VITUS, COUNT RAVEN, SLEEP, REVELATION, CATHEDRAL i etc... Jednocześnie czerpiemy wzory z METALLICA, SLAYER, AC/DC, JUDAS PRIEST, DEEP PURPLE, WASP,

DEAD CAN DANCE, SISTERS OF MERCY, ANNIHILATOR... Słuchamy też NA-
PALM DEATH, CARCASS, PESTILENCE, GOREFEST.. Powiem krótko inspiruje
nas muzyka.

H.N. Przejdźmy do Waszego demo. Przybliż gdzie, kiedy zostało nagra-
ne, kto je wyda i jakie są reakcje zines, maniak na Waszą muzykę?

H. Demo "Sage" zostało nagrane w studiu Decybel w Sosnowcu. Prze-
siedzieliśmy tam około 3,5 tygodnia, aby zabrzmiało jak trzeba,
pociągnęło to też za sobą koszty. Musieliśmy sprzedać część nasze-
go sprzętu. Teraz mamy kłopoty by wydać to na takich warunkach,
jakie my proponujemy. Choć nie są one przewyższające koszt całego
przedsięwzięcia. Tak więc nie mamy pewnego wydawcy. Jakie są rea-
kcje. No cóż, bardzo się ciesze z takich reakcji. Nikt nie umie po-
równać nas do jakiejś kapeli, chociaż ostatnio coraz więcej ludzi
pisze, że bardzo to podobne jest do MERCYFUL FATE, KING DIAMOND.

Czy to jest trafne...? Przekonajcie się sami.

H.N. Moim zdaniem na waszą muzykę wpłynął KING D., szczególnie je-
żeli chodzi o vocal. Co Ty na to?

H. O właśnie, no widzisz. Nawet Ty/ha, ha, ha/. No to mi pochlebia. Ty-
lko że King robi sam to co my robimy we dwóch. Tego człowieka uwa-
żam za wspaniałego vocalistę i aranżera. Dla mnie jest on prawdzi-
wym satanistą. Jeśli to się spodoba, to będziemy to kontynuować,
choć zawsze miałem ciągotki do śpiewania wysokim vocalem. Wiem, że
że to teraz nie każdemu się podoba, ale jeśli się to spodoba, to
myślę, że każdy zrozumie, co chcieliśmy przekazać Wam.

H.N. Ostatnio w naszym podziemiu powstaje dużo wytwórni typu Pa-
gan Rec., Warrior Rec., czy choćby Carange Rec. Co sądzisz o w/w
firmach i do której najlepiej pasowałby SAGE?

H. Bardzo dobrze, że powstaje tak wiele nowych firm. Niestety wielu
już przejechało się na Carange Rec., czy Metal Mindzie. Te dwie
firmy zdezonizowały rynek i kasety MMR czy Carange najwięcej le-
ży na ladach/oprócz wydań pirackich/. Nie bardzo znam wydawnictwa
Pagan lub Warrior, ponieważ nie widziałem ich na sklepowych pół-
kach. Natomiast najwięcej szansy daje firmom Damned Rec. z Oświe-
cimia i Loud Out Rec. z Nowej Rudy. Kasety wydawane są starannie,
ze stosownymi plakatami. SAGE chyba najbardziej pasowałby do tych
dwóch ostatnich.

H.N. Ostatnio widać, że powstaje wiele kapel spod znaku Doom. Twoja
opinia o ANATHEMA, THE GATHERING, NIGHTFALL?

H. Zaczne od NIGHTFALLA. Ciekawa muzyka lecz ma jeden minus. Chłopcy
nie umieją grać solówek. Są one bardzo chaotyczne, niezbyt "wyważo-
ne". Ja wiem, że nie jestem bosem w tym względzie, ale to po pro-
stu mi się w tej kapeli nie podoba. ANATHEMA - ogólnie rzecz biorąc
nic nowego. Muzyka dość "szara", na przeciętnym poziomie, aczkol-
wiek wszystko wydaje się bardzo przemyślane. I mój faworyt z Ho-
landii - THE GATHERING. Piękna muzyka, wiele ciekawostek, świetna se-
kcja. Może dlatego mi się tak podoba, że chwilami przypomina CAN-
DLEMAS. To tylko moje skromne zdanie na temat tych kapel. Nie mia-
łem na celu nikogo obrazić.

H.N. W tym wywiadzie nie padło jeszcze pytanie o teksty. Wiesz może
sam to wyjaśnisz?

H. Teksty były zawsze moją dziedziną i tak chyba zostanie na zawsze.
Zawsze interesowały mnie wyższe tematy typu lek przed daną rzeczą
lub stanem, śmierć i co po niej, strach i wszelkiego rodzaju fobie,
cierpienie, ból etc. To było tematami na "Sorrow". Natomiast w "Sage"
na te tematy patrze z innej strony. Mówiąc krótko teksty nie są
już tak monematyczne jak na "Sorrow". Może pokrótce przybliże po-
szczególne. "Horror" - to utwór, gdzie demony próbują osiąść czło-
wieka w chwilach jego słabości. Mówiąc demon nie mam na myśli
szatana, czy któregoś z jego popleczników/jeśli tacy w ogóle ist-
nieją/, mam na myśli drugie ja drzemające w człowieku. To złe.

"On the Black Wy of Lies" - to kontynuacja "Horror", jednakże ów
człowiek poddał się złu i nie mógł już walczyć. Nie miał na tyle
siły. "Dancer" - to kawałek o miłości jaka może być brutalna, jeśli
kocha tylko jedną osobę. "Fire and Ice" - to coś w rodzaju ballady.

Mówi też o miłości, która przeradza się w nienawiść, i nie jesteś nic w stanie zrobić. Kochasz i nienawidzisz.

B.N. Jak w tej chwili przebiega praca nad nowym materiałem i w jakim kierunku pójdzie SAGE?

H. Na razie musimy zgrać stary materiał z pałkerem, którym być może będzie na jakiś czas Piotrek z ISKARIOTY. Mamy ok. 40 nowych kawałków i czeka nas ciężka selekcja, które z nich zostawić, a które wyrzucić. Muzyka prawdopodobnie jeszcze bardziej "zrockowieje". Bo na przykład mamy nowy kawałek "Wybór", który brzmi jakbyś połączył BLACK SABBATH z VOIVODEM. Trudno sobie wyobrazić nie. Ale tak wygląda praca nad nowym materiałem. Myśle jednak, że przez ok. półtora do dwóch lat nic nowego nie nagramy, bo przed nami bardzo dużo pracy. No i chciałbym bardzo grać dużo koncertów w formie promocji nowej grupy.

B.N. Wasze plany....

H. Po pierwsze wydanie kasety, znalezienie perkusisty, koncerty, koncert koncerty i jeszcze raz koncerty. Potem nowy materiał i może nowa kaseca, Ep lub kompakt. Po za tym chciałbym, aby takie kumpelstwo jakie teraz istnieje przetrwało do końca świata.

B.N. Dzięki za wywiad i coś dla czytelników?

H. Dzięki Ci za wywiad i wspieranie nas i naszego podziemia. Czytajcie Bloody Necrolatry zine i zapraszajcie nas na koncerty. Słuchajcie kapel z Sosnowca, to bardzo ciekawa scena. Takie kapelki jak ISKARIOTA, DEADLY VISION, APOCALIPSA, PSYCHONEUROSIS, GALETROT, AZAZEL, GIAUR, OVERDOSE, ABADDON czy SAGE mogą niedługo namieszać na polskiej czy zagranicznej scenie. Do usłyszenia i zobaczenia. Hej!!!

I tym optymistycznym akcentem kończę ten artykuł. Piszcie do Habbra na adres, SAGE, Habber, ul. Mściwickiego 26/27, 41-200 Sosnowiec. A teraz kilka recenzji.

NEOLITHIC "The Personal Fragment of Life" Demo '93

Po niefortunym debiucie NEOLITHIC nagrał genialne demo. "The Personal..." łączy w sobie brutalność i melodykę, która w wyraźny sposób została zakomunikowana na kasecie i dodaje tej pozycji niezwykłego klimatu przesłannego smutkiem i melancholią. Wszystko to zawarte jest w jedną całość, tworząc niezmiernie klimat. A gdy pojawiają się skrzypce i głos, który swą tajemniczością pogłębia klimat wtedy zaczynamy całą duszą oddawać się muzyce NEOLITHIC. Całe demo zostało zrealizowane w Modern Sound co jest zwiastunem czystego, ciężkiego brzmienia. Kaseca opakowana jest w profesjonalną, kolorową wkładkę wydaną przez Kassandra Rec. Polecam Wam gorąco demo tej kapeli. NEOLITHIC to mistrzowie Doom Metalu w Polsce i jedni z lepszych w Europie, ba na świecie.

SUPURATION "The Cube" LP '93

Już na Ep "Sultury Obsession" SUPURATION przypadł mi do gustu tak więc z dużą niecierpliwością czekałem na ich LP. I nie zawiodłem się. Francuzi zmagistrowali całkiem dobrą płytę. Wysokie wykształcenie techniczne muzyków jest widoczne na całej płycie, szczególnie w partiach solowych. Death Metal zagrany z oryginalnością, który zdecydowanie wyróżnia się na tle kapel ze Szwecji czy Florydy. Ponadto dwa vocale: jeden mocny, brutalny, a drugi to spokojny, normalny głos. Daje to naprawdę niepowtarzalny kontrast. Jeżeli szukacie nowości w Death Metalu to sięgnijcie po "The Cube" SUPURATION.

VITAL REMAINS "Let Us Pray" LP '92

Pozycja nie najnowsza, ale nie mogłem się powstrzymać, aby o niej nie napisać. Czwórka Amerykanów proponuje nam Black Detah. Wszystko to zagrane jest na poziomie powie każdy słuchacz, ale w tej muzyce jest niezwykła potęga i brutalność. Swoim brzmieniem kasują...../tu wpisać ulubiony zespół/. Coś mi się w nich podoba, to posłuchajcie gitar w pierwszym kawałku "War In Paradise", a zrozumiecie. Na LP znajduje się wiele tajemnych wstawek obrzędów, kultu voodoo. Nie wiem co dalej pisać, ale "Let.." to prawie 60 min bestialskiego Death Metalu. VITAL R. to nowi bogowie z USA.

Przedstawiam wywiad z Przemkiem, który jest wydawcą i autorem Dark Inferno zine. Nie będę się rozwodził we wstępie, gdyż wszystko o tym zine dowiecie się z poniższego wywiadu. A więc zaczynamy.....
B.N. Cześć Przemek!!! Powiedz jak wpadłeś na pomysł tworzenia zine'a i jak wspominaś początki Twojej działalności?

P. Cześć Hubert!!! Na pomysł założenia tego zine wpadł mój kumpel Sławek. To zresztą mój najlepszy kumpel i właśnie z nim robie tego zine. On też wciągnął mnie do tej muzyki. A było to tak/pomysł zine oczywiście/kiedys/dwa lata temu/ Sławek mówi do mnie: Słuchaj może zrobimy zina, a ja na to świetny pomysł. No i właśnie tak to było ha!ha! Pracuje się nam dobrze. Sławek od dawna słucha metalu/już jakieś 10 lat../ i dość dobrze się znał i był na bieżąco. Ja natomiast trochę rysuje więc robię grafiki. Początki działalności były fajne, wysyłanie listów, dostarczanie ich, ale wszystko się zaczęło gdy przyszło składanie. O Boże! Załatwiać wszystko: xero, maszyny, papier, kase, chodzić, prosić, błagać itp, itd... Aż wreszcie zanieśliśmy wszystko do odbitki na xero. Po skromnych 2 miesiącach przetrzymania dostałem w swoje ręce pierwszy numer. To był szok. Dopiero wtedy zobaczyłem jaki to jest niedopracowany numer. Na dodatek krzywo skserowany. Potem przyszedł czas na dwójke. Wysyłanie listów oraz załatwianie wiadomych rzeczy/nie na kiblu tylko do zine'a ha, ha/. Teraz pracujemy nad tym całą parą, jesteśmy już przy końcówce, że to jest drugi numer to mamy dwa razy więcej problemów ha, ha! Mimo to robienie tego zine daje mi wielką przyjemność!!

B.N. Wydałeś już dwa numery. Co o nich teraz sądzisz i który z nich jest według Ciebie lepszy i może pokrótce przedstawić co się w nich znajduje?

P. Jak już mówiłem dwójka jest w przygotowaniu, więc wydałem jeden numer. Co do jedynki to się wypowiedziałem w poprzednim pytaniu. Zawartość 13 wywiadów, teksty i recenzje. Sądzę iż mimo słabej jakości, zawartość była dość interesująca. Zine miał 36 stron A-5. O wiele więcej moge i wole powiedzieć o dwójce. Pierwszą zmianą będzie nowe logo. Więc te które oglądacie jest już nieaktualne. Po za tym 64 strony. Wywiady z kapelami, zine'ami i promotorem zespołów, recenzje, teksty. Wszystko miało być składane komputerowo, ale niestety nie będzie. Sądzę, że trójka już będzie robiona na komputerze/. Ciekawa grafika powinna być już w dwójce. Ogólnie będzie ten numer lepszy od pierwszego bez dwóch zdań. Z wywiadów: NIGHTFALL, SALEM, PANDEMONIUM, THE GATHERING, CRYPT OF KERBEROS, CORRUPTION, MISANTHROPE i wiele innych, coś ponad 30... W dwójce trochę więcej miejsca poświęcę polskiej scenie underground bo zaczęło się w niej dziać dużo i dobrze....

B.N. Dark Inferno zine jest głównie poświęcony Black/Death/Doom, a więc powiedz, która scena na świecie ma najmocniejsze podziemie w tych gatunkach?

P. Na początek muszę powiedzieć, że D.I. nie jest głównie poświęcony Black Death Doom. W naszym zine znajdują się metalowe kapele spod każdego znaku: Thrash, Grind, Industrial, Doom, Gothic, Death, Black, wolne, szybkie, ładne, brzydkie ha, ha/kończówka tego liczenia to oczywiście żarcik/. Co do najmocniejszego podziemia to jest to temat nierozwiązany ponieważ są różne kryteria i wzgledy składające się na siłę podziemia. Według mnie silne podziemie znajduje się w: Skandynawii, Grecji, Izraelu, USA, Holandii, Hiszpanii, Włoszech, Francji, Brazylii, Belgii i trochę w Anglii, Portugalii, dawnej ZSRR. Na pewno o czymś zapomniałem! Ostatnio rozwija się dużo ciekawych młodych kapel przede wszystkim w Europie i Ameryce. Muszę dodać do tego wszystkiego oczywiście totalne podziemie Polskie! Na którym tworzy się coraz lepiej i są coraz lepsze warunki do rozwoju. Nadchodzi czas, w którym będziemy potęgą.

B.N. Teraz pytanie odbiegające od muzyki. Jak sądzisz czy urodziliśmy się po to, aby umrzeć? Co sądzisz na temat reinkarnacji, życia wiecznego?


P. Duff!!! Tyle mam do powiedzenia, że nie wiem od czego zacząć! Dobra... Moim zdaniem każdy w coś wierzy. Ja wierze w Boga i Szatana. Bo jeśli wierzysz w coś z tych dwóch rzeczy to w jednym i drugim jest mowa o tym drugim więc musisz wierzyć w to i w to. /Sądze, że mnie zrozumiecie ha, ha/. Problem tylko co wyznajesz Boga czy Szatana... Osobiście wierze w życie wieczne i moim zdaniem nie wolno igrać z tymi rzeczami tzn. jakieś głupie wywoływanie duchów czy coś w te klocki! Są w życiu takie zagadnienia, że umysł człowieka jest zbyt prymitywny aby to zrozumieć. Ktoś kto mówi, że zna odpowiedź na wszystko jest głupcem! Może tak właśnie ma być, że dopiero po śmierci otwierają się przed nami tajemnice...? Przy rozważaniu nad sprawami reinkarnacji, życia wiecznego należy od razu odrzucić prawa ziemskie, fizyczne, chemiczne itp., bo jeśli nie to można od razu dać sobie spokój. Czy urodziliśmy się po to, aby umrzeć? Odpowiem Ci na to pytanie gdy umrę... Ha, ha!! No teraz poważnie. Nie sądze, że urodziliśmy się po to aby umrzeć, gdyż wtedy nasze życie nie miałoby sensu swojej egzystencji. To byłoby bez sensu, a należy pamiętać, że bezsensy tworzy tylko człowiek. W światach materialnym i niematerialnym niema nic bez sensu! Sądze, że śmierć jest swoistą bramą. Człowiek boi się śmierci bo nie wie co go czeka "po". Śmierć to też ból dla żyjących. Życie musi mieć jakiś cel. Jakąś misję w... powiedzmy bytności ogólnej człowieka. Do reinkarnacji podchodze bardziej sceptycznie. Może istnieje coś takiego, co cofa człowieka z jakiś przyczyn z powrotem do życia tylko pod inną postacią. Kto mi na to odpowie?? Sądze, że nikt. Może moje zdanie na te tematy jest błędne, może prawdziwe, a może leży po środku.. Taki temat to jest dobry do konkretnej długiej, długiej dyskusji. Jak już powiedziałem na ten temat do powiedzenia o wiele więcej, ale nie chce Ci zabierać zine, więc powiedziałem najważniejsze rzeczy co sądze na te tematy. Chyba?? B.N. Wyobraź sobie taką sytuację: znajdujesz 1 milion USD. Co zrobiłbyś z taką kupą szmalu?

P. Umieram ze szczęścia! Ha, ha. No cóż.. Na pewno zainwestował bym tą kasę w zine'a, kupił bym sobie różne klamoty, o których marze... Staralbym się wykorzystać i ulokować te pieniądze jak najlepiej. Chyba każdy by tak zrobił?! Wspomagałbym na pewno ludzi potrzebujących bo nie mogę patrzeć na to całe cierpienie i niedze na tym świecie. Może to ostatnie stwierdzenie zdziwiło Was ale sądze, że niema sprawiedliwości na tym pieprzonym świecie. Gdy widze ludzi cierpiących to nie mogę myśleć o niczym innym.. Może dlatego tak czuje, że słucham metalu, najbrutalniejszej muzyki na tym globie? Ktoś kiedyś powiedział, że metal jest potrzebny tym którzy chcą się obronić przed tą brutalnością na świecie i w sobie. Chyba miał racje...

B.N. Może teraz opowiedz w kilku słowach o sobie. Co robisz, czego słuchasz? Ulubione filmy, książki i troche słów o Twoim hobby?

P. Cóż moja osoba nie jest zbyt ciekawa. Nadal się ucze, z roku na rok moje życie staje się nudniejsze, jestem niepoprawnym marzycielem, a zarazem totalnym realistą, dziwne, prawda? Wkurzam się co chwila, nie lubie gdy rozwalają mi się lub wypadają i tak syfiaste włosy. Nie szukam wrogów. W sprawach dziewczyn nie bede się wypowiadał bo nie lubie robić sobie poruty ha, ha. Jestem niski/mam jakiś nadciężnioty 1,70 m/ do tego głupi ryj i nieraz się troche jękam. Lubie piwo, jeździć na wycieczki, słuchać muzyki i zajebić spędzać czas. Słucham tyle, że nie sposób wymieniać: oczywiście metalu najwięcej, poza tym muzyka poważna, troche rocka, coś w stylu CLANNED, troche bluesa. Lubie dostawać listy i popracować nad zine-to moje hobby. Lubie też ćwiczyć kulturystyke, ale nigdy nie mogę załapać się na żadną siłownię! Poza lekturami, komiksami i czasopismami naukowymi nie znajduje wiele czasu na





czytanie i nieraz bardzo tego żałuje. Lubie książki z każdego rodzaju byle tylko ciekawe. Jestem zafascynowany starożytnością i sztuką. Uwielbiam klimaty/nie chodzi mi o atmosfere/ w górach, lasach. Lubie spędzać czas na łonie natury i na koncertach. Co do filmów to jestem maniakiem. Ogólnie rzecz biorąc lubie gdy się dzieje wokół mnie dużo i ciekawie, ale lubie od czasu do czasu samotność. Dobra, dobra już kończę...ha, ha!!

B.N. Polska scena to już realne zjawisko. Co Ci się nie podoba w naszym podziemiu, co byś zmienił? Jakie kapele i zine y szczególnie byś wyróżnił?

P. Nie podoba mi się podkładanie świń! W naszym podziemiu jest bardzo interesująco. Sądze, że przydałoby się więcej studiów nagrań dla kapel. Dużo jest kapel, które można wyróżnić! Z tych podziemnych, które słyszałem niedawno lub jakiś czas temu to m.in. SIRRAH, ABERRATION, CORRUPTION, BOREA, SACRIVERSUM, CHRIST AGONY, TENEBRIS, CHRIST'S FLESH, VIOLENT DIRGE, CATHARSIS, TRAUMA, GOLGOTHA, Mr. Polack i kilka innych

o których zapomniałem lub nie pamiętam nazw-sorry! Jest też kilka interesujących zines. Nasze podziemie rozrasta się i rośnie w siłę. Dużo jest jednak kapel, które przedstawiają żenujący poziom muzyczny i techniczny lub "stroją" się na gwiazdy. Najważniejsze jednak by nie nastąpiło coś takiego jak komercjalizacja, i takie zjawisko, że kapele będą nagrywały kawałki oklepane tylko po to aby nagrywać. Podnosi się też poziom profesjonalizmu i podejście do szeroko pojętej promocji. Sądze jednak, że nasze podziemie będzie wyglądało/ już w sumie wygląda/ dobrze i żadne nieświeże wpływy tego nie zmaczą!!! I podsatawa to oryginalność... Trzeba o tym pamiętać!!!

B.N. Jakie są Twoje największe marzenia związane z Dark Inferno zine. Jak w przyszłości zamierzasz wydawać D.I.?

P. Chciałbym nie wstydzić się tego zine. Chciałbym też być docenionym żeby kiedyś ktoś nieznajomy powiedział: "Jesteś z D.I.- fajny zine". Moim marzeniem jest utrzymywać się z tego zine'a, może jakaś agencja promocyjna, zainwestować w studio... Cieszyłbym się gdybym mógł to robić i żyć z tego. Jak zamierzam wydawać: jak najlepiej, jak najciekawiej i naprawdę z super grafiką! Sądze, że Twoje marzenia są podobne. B.N. Czego obecnie słuchasz i kilku Twoich faworytów Black/Death na najbliższą przyszłość?

P. No wlec słucham dużo kapel z każdego rodzaju muzyki metalowej. Sądze, że te znane nie musze wymieniać/ mam na myśli THERION, TIAMAT, MORBID ANGEL i wiele, wiele innych/. Jako, że Bloody Necrolatry jest zine'm metalowym to bede się trzymał metalu: SIRRAH, ABSORDED, CHORUS OF RUIN, MASTER'S HAMMER, CRYPT OF KERBEROS, TRAUMATIC, GROG, FUNEBRE, INSANITY REIGNS SUPREME, skończe już to wymienianie bo i tak nie wymienie wszystkiego... Powiem krótko: słucham dużo metalu. Co do faworytów Black/Death to DARKTHRONE, SALEM, MASTER'S HAMMER, ROTTING CHRIST, NORDOR, CHRIST AGONY.

B.N. Dzięki za wywiad i coś na koniec dla czytelników?

P. Sorry, że tak długo nudziłem! Pozdrawiam wszystkich czytelników B.N. zine. Pozdrawiam wszystkich, którzy do mnie napisali. Fuck off dla tych, którzy roznoszą głupie ploty o moim zine i dla wszystkich którzy w jakiś sposób działają mi na nerwy. Piszcie do mnie- odpowiem na pewno! Dzięki za wywiad Hubert, starałem się odpowiedzieć najlepiej jak umiałem. Już kończę bo jest 23,15, a ja wróciłem z tygodnowej wycieczki na której wiele się działo w nocy ha, ha! jutro ide do budy. Stay Dark!!!!

Tak to już wszystko dco do powiedzenia miał Przemek. Jak sami widzicie jest pozytywnym kołesiem wiec piszcie do niego i pytajcie o 2Nr. Dark Inferno zine, gdyż naprawdę warto. A teraz już tylko adres: Dark Inferno zine, Przemek Surma, ul. Okrzejna 80/24, 88-100 Inowrocław.



Finlandia kojarzy się nam przede wszystkim z Black Metalowymi BEHERIT, IMPALED NAZARENE, a także czołową europejskiej sceny Death Metal czyli XYSMA, DISGRACE, CONVULSE. Właśnie ten ostatni zespół postaram się Wam przedstawić. Wszystko to

zaczęło się w 88r. kiedy to Jama, Patti i Jane postanowili założyć zespół o Speed Thrashowym stylu. Teraz Jane opowie o ich niechlubnych początkach, Jane: "S.D.S./tak brzmiała pierwsza nazwa zespołu-B.N./zformowało się na jesieni 88r., ale nie wszystko szło po naszej myśli, gdyż wszyscy trzej graliśmy na gitarach, a więc trzeba się było rozdzielić. Tak więc Jama chwycił za gitarę, Patti za bass, a ja zostałem drummerem". Od tego momentu zaczyna ją intensywnie próbować czego efektem jest demo o Speed Metalowym stylu. Chłopcy postanawiają wzmocnić brzmienie i rekrutują Janiego, który wnosi wiele pomysłów do S.D.S. W połowie 90r. wydają drugie demo, które zaważało całym Thrashowym podziemiem. Jednak z czasem zauważyli, że ich muzyka nie jest zbyt ciężka i brutalna. Jane: "Postanowiliśmy, że zmienimy twórczość ze Speed na Death Metal gdyż tego drugiego słuchaliśmy często, a Speed się nam po prostu znudził. Zmieniliśmy także nazwę, z S.D.S. na CONVULSE, gdyż S.D.S. to naprawdę słaba nazwa nie pasująca do brutalnego Death". Machina znów ruszyła do przodu i pod koniec 90r. chłopcy zmontowali kolejne demo "Resuscitation of Evilness". Muzyka zawarta na demo to brutalny, miażdżący Death z partiami Grind. Sciana gitar, szyjący bass i grobowy vocal to etykieta CONVULSE. Jane: "Materiał na "Resuscitation of..." powstał w dość krótkim czasie, ale uważam, że jest on dobry. Recenzje tej taśmy były bardzo dobre, a demo sprzedawało się w ponad 1000 egzemplarzy. Dzięki tej taśmie podpisaliśmy kontrakt z Thrash Rec.". Kolejnym krokiem, który uczynił CONVULSE to praca nad nowym materiałem i w rok po emisji demo wejście do studia i nagranie pierwszego LP "World Without God". Teraz Janne opowie nam o sesji. "Nasz pierwszy LP zarejestrowaliśmy w MSL Studio, a producentem był Jani Vitanen-bardzo dobry producent i extra człowiek. Nagranie i miks zajęły nam 35 godzin, gdyż nie mieliśmy więcej szmalu, a wytwórnia do tego celu nie dała nam ani centa. Osobiście jestem zadowolony z brzmienia "World..." gdyż brzmi naprawdę orginalnie w odróżnieniu od produktów np. Sunlight". Album zawiera 9 utworów plus intro, które jest bardzo poetyckie i umiejętnie wprowadza słuchacza w niezmierny klimat. Następnie muzyka to czysta masakra i zagłada. CONVULSE zmiata dosłownie wszystko i wszystkich swym potężnym brzmieniem. Według mnie ten LP to wielkie dzieło, jednak promocja i dystrybucja zostały zaważone przez Thrash Rec. Posłuchajmy Jane: "Thrash Rec. to wytwórnia, która wiele obiecuje, ale nic nie robi. Pat szef wytwórni obiecał nam że LP wyjdzie na kompaktach jednak nic z tego chyba nie będzie. Nie wiem nawet ile egzemplarzy płyty zostało sprzedanych i wytłoczonych. Konkretnie Pat zaważił robotę, a ostatnio nie daje żadnej odpowiedzi." Jak widzicie CONVULSE to kolejny zespół, który wpadł w pułapkę. Obecnie pracują nad nowym materiałem i szukają wytwórni, pożądaną należałoby dodać. Na koniec pytanie o znajomość polskiej sceny. Jane: "Znam VADER, CONDEMNATION, a także wiele zines. Z Waszego kraju przychodzi naprawdę wiele listów". I coś na koniec. Jane: "Thanx za wiew i powodzenia z Twoim zinem. Piszcie do nas i zamawiajcie "World Without God" za 12 USD. Popierajcie podziemie". Ja też dziękuję Ci za wiew Jane To już koniec, do CONVULSE piszcie na adres: CONVULSE, Rami Jamsa, Halimaantie 6 D 29, 37100 Nokia, Finland



Mamy rok 92 kiedy to Marcin Kawalec opuszcza TYPHUS, a w jego umyśle powstaje twór o nazwie DIPHTHERIA. Jak to zwykle na początku bywa kłopoty ze składem, salą do prób itp. skłaniają Marcina w listopadzie 92r. do zawieszenia działalności. Jednak w lutym 93r. dochodzi do ponownego powołania DIPHTHERIA do życia. Od tej pory zaczynają tworzyć materiał w brutalnym Death Metalowym stylu. Zespół ma jeden poważny problem - brak perkusisty, który opóźnia nagranie dema, ale miejmy nadzieję, że już wkrótce nagrają swój materiał w profesjonalnym studiu. Obecny skład to Mariusz - bass, Marcin - git., voc. i właśnie z nim przeprowadziłem ten view, do którego przeczytania Was zachęcam.

B.N. Marcin gracie Death Metal. W obecnych czasach jest wiele grup grających ekstremalny Death. Czy nie boicie się klęski, gdyż niektóre kapele dochodzą do niesamowitych rozwiązań w swojej muzyce?

M. Dobre pytanie, jest dużo kapel grających ekstremalnie, ale my się za taką nie uważamy. Gramy "łżej" od wielu kapel, klęski się nie boimy, ponieważ klęskę ponoszą zespoły, które nic nie wnoszą do gatunku. My staramy się coś wnieść, może niewiele, ale zawsze coś. To chyba jest dewiza na przetrwanie w świecie Death Metalu. Niestety nie przez wszystkich wykorzystywana. Co do niesamowitych rozwiązań to właśnie kapele, które do tych rozwiązań dochodzą są teraz najbardziej wychwytywane /TIAMAT/, trzeba więc do tych rozwiązań dążyć. Nie zgadzam się więc z Tobą, że dla zespołów, które dochodzą do niesamowitych rozwiązań granie tych rozwiązań jest klęską /Ja naprawdę tak nie myślę, a wręcz przeciwnie - B.N. /
B.N. Teraz opowiedz bliżej o Waszych dotychczasowych nagraniach. Czy jesteście z nich zadowoleni i na co w przyszłości zwrócicie uwagę przy pisaniu materiału?

M. Dotąd niestety nie nagraliśmy żadnego oficjalnego demo z podanym powodem - brak stałego perkusisty. Nagraliśmy reh., ale był tak marnej jakości, że się do niego nie przyznajemy /ha, ha/. Teraz powstaje materiał na debiutanckie demo, będzie na nim tylko jeden utwór z reh. dużo zmieniony. Na co zwróciliśmy uwagę w porównaniu z reh. to przede wszystkim przykładamy się bardziej do pisarozbudowanych, technicznych numerów. Dużą uwagę zwracamy na tempo, partie basu.

B.N. Ostatnio na odskoczni od Death Metalu powstał nowy gatunek Industrial. Jest wiele świetnych kapel grających tą muzykę min. GODFLESH, PITCH SHIFTER, SCORN czy boskie MINISTRY. Co sądzisz o Industrial jako nowym trendzie muzycznym i o w/w grupach?

M. O Industrialu sądzę, że jest bardzo dobrym, nowym, odkrywczym gatunkiem, choć trudno nazwać, że muzyki /ha, ha/, podobają mi się takie super kapele jak SCORN, PITCH SHIFTER i MINISTRY. Ludzie tworzący tą muzykę chcieli tworzyć coś nowego, niespotykanego. To im się udało i tak powstał Industrial. O w/w kapelach nie mogę dużo powiedzieć bo niewiele o nich wiem. Słyszałem tylko SCORN, PITCH SHIFTER i MINISTRY, a one pozostawiły na mnie dobre wrażenie.

B.N. Zauważalny jest powrót idei satanizmu. Jak sądzisz czy to tylko moda i Twoja opinia o kapelach stosujących czarną religię jako image?

M. Tak powraca moda na satanizm, ale to mnie nie interesuje. Większość kapel, które używają satanistycznego image na ogół wiedzą o muzyce bardzo mało /są wyjątki/, a image pozwala im tylko w zdobywaniu popularności. Satanizm jest to tylko moda, która jak wszystkie mody przemienia.

B.N. Polska scena to już realne zjawisko. Co Twoim zdaniem brakuje naszemu podziemiu, aby w pełni znalazł miejsce na świecie i wytwórnice proponowały naszym grupom więcej kontraktów? Wasi faworyci.

DIPHThERIA
Marcin Kawalec
ul. Obr. Poczty GDANSKIEJ 20/55
35-507 Rzeszów

M. No tak polska scena istnieje!!!
Brak tylko koncertów, promotorów,
ludzi, którzy pomogli by młodym
bands, ale przede wszystkim brak
kasy na sprzęt i inne rzeczy.
Myślę jednak, że już niedługo
o polskie kapele zachodnie wy-
twornie jak MFN, Century Media
Peaceville, Earache, NBR czy
inne będą się zabijać. Fawory
ci no cóż, szanse mają PAN-
DEMONIUM, SACRIVERSUM, CHRIST
AGONY, MORDOR, SPARAGMOS, AR-
MAGEDON, EQUINOX, VIOLENT
DIRGE, TRAUMA, DDT, MUTILA-
TION, HYPNOSIS, BETRAYER,
CRYPTIC TALES i wiele,
wiele innych dobrych kape-
l.

B.N. Niezbyt wiele wiem na temat
sceny w Rzeszowie. Więc może krótka
charakterystyka kapel, zines, które tam
istnieją?

M. Więc w Rzeszowie jest wiele, kapel, ale tylko
niektóre z nich są godne uwagi: CEREBRUM, DISTORTION,
TYPHUS, SHADE, SALVATION, te kapele mają szansę wybić się w
polskim podziemiu. Co do zines jest ich parę, najlepsze to
Behemoth mag., Extreme Deformity, zine, No Morning After,
Horoscope. Warto je kupić i poczytać. Myślę, że niedługo w
Rzeszowie będzie więcej kapel i zines, że rzeszowskie pod-
ziemie będzie się rozwijać.

B.N. Teraz pytanie, które Cię nie zaskoczy. Czy uważasz DIPH-
ThERIA za dobry zespół?

M. Ha, ha tego się nie spodziewałem, ale odpowiem. DIPHThERIA
od strony organizacyjnej kuleje, przykład brak stałego per-
kusisty, a od strony najważniejszej czyli muzycznej myślę,
że jest dobrze lecz musimy się jeszcze wiele nauczyć. Wiele
przed nami pracy.

B.N. Jakie macie w tej chwili plany?

M. Najbliższa przyszłość to przede wszystkim znalezienie per-
kusisty/co jest bardzo trudną rzeczą w Rzeszowie, bez pał-
kera jest również TYPHUS/, skompletowanie sprzętu, nagranie
wreszcie dema w pożądanym studio. Najprawdopodobniej będzie
to "Meva" w Rzeszowie, tam nagrywały już MANSLAUGHTER, MUTI-
LATION, CATHARSIS, więc chyba jest dobre.

B.N. Jak w tej chwili przebiega praca nad nowym materiałem
i czy nowe utwory będą bardziej techniczne czy nadal będzie
to czysta brutalność?

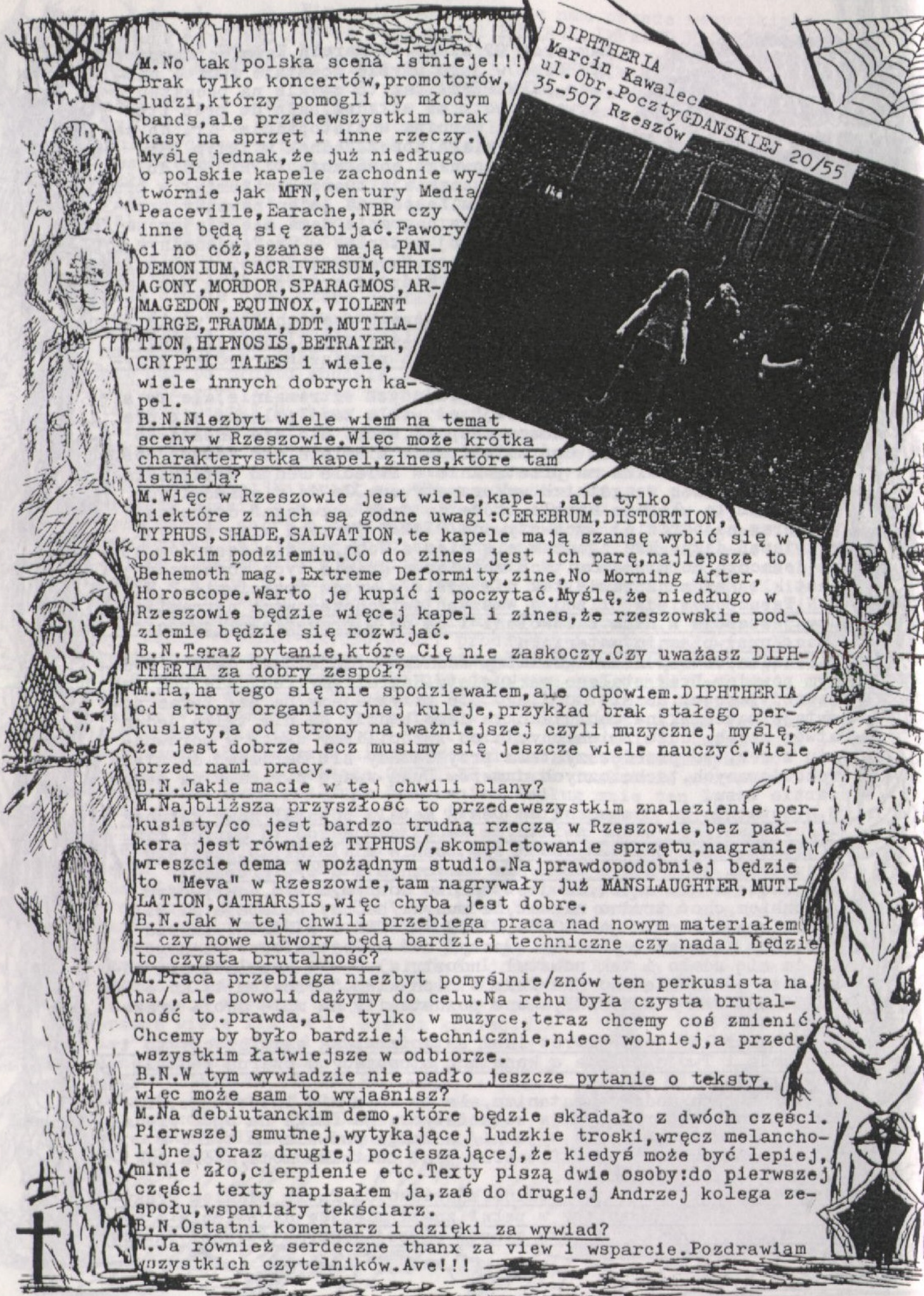
M. Praca przebiega niezbyt pomyślnie/znów ten perkusista ha
ha/, ale powoli dążymy do celu. Na rehu była czysta brutal-
ność to. prawda, ale tylko w muzyce, teraz chcemy coś zmienić.
Chcemy by było bardziej technicznie, nieco wolniej, a przede
wszystkim łatwiejsze w odbiorze.

B.N. W tym wywiadzie nie padło jeszcze pytanie o teksty,
więc może sam to wyjaśnisz?

M. Na debiutanckim demo, które będzie składało z dwóch części.
Pierwszej smutnej, wytykającej ludzkie troski, wręcz melanco-
lijnej oraz drugiej pocieszającej, że kiedyś może być lepiej,
mniej zło, cierpienie etc. Teksty piszą dwie osoby: do pierwszej
części teksty napisałem ja, zaś do drugiej Andrzej kolega ze
społu, wspaniały tekściarz.

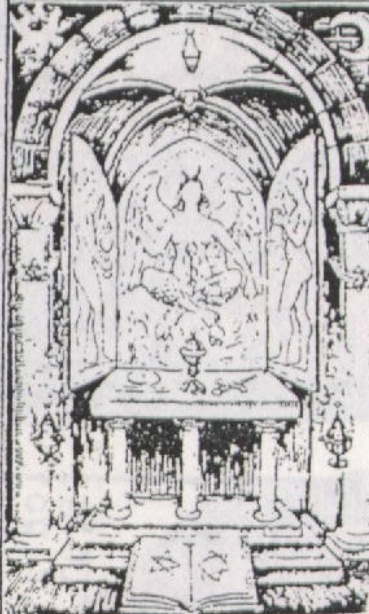
B.N. Ostatni komentarz i dzięki za wywiad?

M. Ja również serdeczne thanx za wiew i wsparcie. Pozdrawiam
wszystkich czytelników. Ave!!!





ROB "ASZAR" GANCARCZYK, ul. WARYSIEGIEGO 17b (5),
38 500 GORLICE, POLSKA



The evil will be penetrated your
wind and imposed him self desire it
will be breathing with disgust, despise
and hate it will be tearing your piece
nally to pieces pouring in a hideous
veil of decay, a consciousness of rotten-
ent, which should be the only death
ation and an ultimately of all
things.
A torment will be so big that the only
liberation with it there will be death
of the "third number of HELLBLAUGHTER"
time.
So you have to choose between plunging
in darkness of unexistence, and inter-
views and bliss of this bands as
IMMORTAL VISIONS, SALVIA, SHAD, DEBRIS,
GROCCIDIC, BRAINSTORM, EXTREME DEPHONITY
ZINE, DELIRIUM TREMENS, DINE, DARNATION,
IN THE LARK PITIEN, FREDIE KRUGKI, WI-
THRS, EPIDORE, ASTAROTH, USA, KATAKON,
Blasphemous from THE TEMPLE OF THE
SPEHRAL, PEPET satanem occultism ...
BURNUM, Throver hate, Pyogenesis, Dashed,
DEPIC Flesh Hypnosis, Asoodon, HAZAEL,
All Of A Murder Art, nerbus, Asphyxiati-
on Blasphemous Degeneration, Carnal De-
ALD, HAZEL, VOICE, Heaven, Wilder, Sacrum
Nocturnal Eyes + Paper from WARRIOR
etc. and besides four posters of DDV,
CARNATION, UEGOCIDIO, SAMUEL, tons, many
reviews! This is binding in killing
cover format A5, 44 pages
Price 45.000 + 3 USD

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

COMMON GRAVE nr 2

Wymalady: NUCLEAR DEATH, MORTUARY DRAPE,
CONSCIOUS ROT, SEANCE, BEMEMOTH, ACHERON,
NECROBIOSIS, ABATHOR,
ARTYKULY: GOREFEET, ACROSTICHON INFERNAL DEATH,
AS LA VEV cz.1, ORDER OF THE EVIL EYE! recenzje.

COMMON GRAVE nr 3

Wymalady: MONSTROSITY, TRANSGRESSOR, SUFFER,
VARATHRON, ANCIENTS REBIRTH, INFERNAL DEATH,
PROSECUTOR, SPARAGMOS, CHRISTAGONY,
ARTYKULY: SPIDER KICKERS, EXULCERATION, NOSFERATU
REC., MERCILESS DEATH, A.S. LA VEV cz.ii, INFERNUM,
KAPTEENI PERKELE! recenzje.

CENA: jeden 10.000,- dwa 18.000,- lub wymiara,
Adres: RAFAŁ WIECZORKOWSKI, ul. PILOTOW 17 G/8,
80-480 GDANSK, ZASPRA



Hej przyjaciele, po rocznej przerwie spotykamy się ponownie.
2 numer HELLRAISER MAG jest wydany w pełni profesjonalnie,
formatu B5...

Każdy znajdzie w nim coś dla siebie, możecie przeczytać tu wy-
wiady z: CRUCIFIER (USA), DARKSEED (Niemcy), ILDISPOSED
(Dania), SOLEMN (USA), MORTUARY (Francja), CONSCIOUS ROT
(Litwa), MISERY (Szwajcaria), ABERRATION, AZAZEL, ANATHE-
MIZED, DEADLY VISION, IN THE DARK PIT, MISCARRIAGE,
DEBRIS, MENTAL ABERRATION, EQUINOX, IMMORTAL VISIONS,
CENOTAPH, SAGE, NEOLITHIC, TORMENT, CHRIST, PROSE-
CUTOR...

Oprócz tego artykuły o: PRÖTON BURST (Francja), COLEMESIS
(Costa Rica), ASTAROTH (USA), SARCOMA (Evpatoria), YSIGIM,
MIRACLE, THROWER HATE, NIGHTMARE oraz o WITCHING HOUR
PRODUCTIONS z Bydgoszczy, LULLABY (Brazylia), CROWLEY,
THIRST, ASHES, NIGHTMARE, RITUAL, EXCRESCENT (USA),
NORDOR, DAWN FALL...

Jest także ciekawy artykuł o starożytnych Celtach. Jak zwykle
wiele recenzji demos, Lps, gigs. Wszystko starannie złożone, dużo
adresów kontaktowych i do każdego numeru najejka gratis!!!

Polecamy go bardzo serdecznie, cena to jedynie 22.000 zł (poczta
wliczona). Nie jest to dużo, zawartość wam to w pełni wynagrodzi!

Czekamy na propozycje współpracy (zespoły, zine's, dystrybu-
torzy...). Po wszelkie info (koperta + znaczek). Pieniądże przysy-
łajcie przekazem z wyraźnym zaznaczeniem adresu zwrotnego, do:

SLAWOMIR KOWALCZYK (CZARNY)
ul. FABRYCZNA 30
97-200 Tomaszów Maz.
POLAND

DRUK J. KWAPISZ Tomaszów Maz. ul. Warszawska 34, tel. 23-71

UWAGA: Poczta grabi i pali, więc kasę 811jcie przekazem
lub w dobre kabinokrowanym iście

Ky Van ocmu jaiany:
Abazal si # 2 IBIDEM zine.
Formacik recenzyjny, 36 stronców,
a kosztuje on sobie 12 tysiączków,
/poczta wliczona a jake/ wywiady:
PROSECUTOR, NECROCHRIST, MONASTERY, GEBENA,
MECHANIX, SMCORE, ORES, STARAB, SZWALBON SINFECT,
HEROINA, diwiny wywiad z DAMATION. Jest także z
ALASTOR i ACID DRINKERS.

Ciekawe czy ktoś przeczyta całą tą alopę
Ko ale reklam leci dabej: są wleznymi, opowiadania,
konkry, zwierzęta - ja je zrobi jasy, pojedyncze: NIETSCHE-
KACHER, jest także krytyka -
IBIDEM zrobił: MAGDA i ARTHUR
kase na adres: ARTHUR WIECZORKOWSKI
ul. OGRODOWA 36/37
14-400 PASTEK

UWAGA!!!

SKLEP MUZYCZNY-DZIUPLA oferuje Wam kasety, plakaty, T-Shirt, kaptury, chusty, polskie i zachodnie kasety demo, zine'y, CD, czasopisma muzyczne, wisiory, badziole, sygnety, kaptury i koszulki Waszych ulubionych zespołów, a więc wszyscy ludzie zainteresowani muzyką Black, Death, Doom, Hard Core, Thrash, Grind, Industrial, Punk Rock, Rock'n'Roll i innymi stylami muzycznymi zapraszam do SKLEP MUZYCZNY-DZIUPLA

ul. Żabkowska 5

03-736 WARSZAWA

SKLEP CZYNNY OD PON. do PIA. w godz. 10-18, a w SOBOTE od 10 do 14,

Uwaga, możliwość zakupu pocztą po wszelkie info koperta+znaczek.

Hail!!!

Wszyscy, których intersuje światowe podziemie BLACK DOOM DEATH i demos takich kapel: MAYHEM, EMPEROR, MORDOR /Szw./, NECROMANTIA, UNPURE, HADES, AZUBHAM HAANI, THERGOTHON, DISGRACE, ROTTING CHRIST, ENSLAVED, PURTENANCE AVULSION, BESTIAL CHRIST, THRONE OF AHAZ, FUNERAL URN, OPERA IX, NORDOR, DAWN FALL, GRAVELAND, CROQUE MORT, INFERNAL DEATH i wielu innych hord proszeni są o przesłanie koperty i znaczka po aktualny katalog.....

Wkrótce wiele nowości. Szybkie terminy realizacji. Piszcie na adres: Hubert Denis

ul. Dworcowa 15/12

007-200 Wyszaków

no fucking rip offs!!!!

POLAND 06-300 Przasnysz

UFF
OTOS,
REH.)

NDST
GRIND
TRIAL...



Handwritten scribbles and signatures at the bottom right of the page.

szła przyszłość.....